

gazeta Łaziska

Dla Łazisk znowu 0 zł

7



Prezent w środku

Fot. J. Bryzik

Rozpoczęły się prace przygotowawcze przed rozbudową Przedszkola nr 5 w Łaziskach Górnych

R E K L A M A

fryzjeromania
IZABELA POLAK

Zatrudnię FRYZJERA/BARBERA z doświadczeniem

- ➔ Praca w nowoczesnym salonie fryzjerskim z oddzielną strefą Barber Shop
- ➔ Godziny pracy i etat - do uzgodnienia
- ➔ Zarobki – 3000–5000 zł na rękę

503 512 329

Międzynarodowy Wicemistrz Fryzjerstwa
Izabela Polak
ul. Orzeska 5, 43-170 Łaziska Górne

**OGRZEWANIE NA
PODCZERWIĘĆ**

**INFRARED
HAUS**



MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DOTACJI
DO ZAKUPU EKOLOGICZNYCH
SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

INFRARED HAUS SP.Z O.O.
UL. KONARSKIEGO 6C/1
43-180 ORZESZE
TEL. + 48 661 868 617
TEL. + 48 661 868 601
BIURO@INFRAREDHAUS.PL

www.sloncewdomu.pl

INFORMATOR

NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM	32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji		
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

Widokówka w prezencie

Już po raz drugi, dzięki współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Łazisk, mamy małą niespodziankę dla naszych Czytelników – pocztówki. Tym razem jest to 9 wzorów, w każdym numerze po jednym. Prezentują one ujęcia naszego miasta współcześnie oraz sprzed kilkunastu lat. Znajdziecie na nich budynki Urzędu Miasta, Miejskiego Domu Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej, basen ORS Żabka, widok na Elektrownię Łaziska, uchwycone w obiektywie ulice Barlickiego i Dworcową, a także dwie panoramy Łazisk Górnych.

Nasza Biało-Czerwona

1 Szczęp Drużyn Harcerskich i Zuchowych Łaziska z okazji Święta Flagi zaprasza mieszkańców miasta do udziału w rodzinnej grze miejskiej Nasza Biało-Czerwona. Gra odbędzie się 2 i 3 maja. Zadaniem uczestników będzie odnalezienie i wykonanie 12 zadań – 11 zwykłych oraz zadanie finałowe – ukrytych na terenie miasta w formie QR kodów.

Więcej informacji na temat gry pojawi się już wkrótce – **po 20 kwietnia** na stronie szczep-łaziska.blogspot.com oraz na profilu facebookowym szczepu. Dla zwycięzców przewidziana została nagroda. W grze mogą brać udział zespoły rodzinne z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa obowiązujących w dniach przeprowadzenia gry. **Ored.**

Akcje krwiodawstwa

Wróciły akcje krwiodawstwa w naszym mieście organizowane przez SHDK RP Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy KWK Bolesław Śmiały. Podczas pierwszej akcji, która odbyła się 9 kwietnia, udało się pozyskać od 10 osób 4500 ml drogiego płynu. Kolejne akcje krwiodawstwa odbędą się **18 czerwca, 13 sierpnia, 8 października**



17 grudnia w godz. 8.30–14.30 na terenie KWK Bolesław Śmiały. Jeśli chcesz podzielić się swoją krwią, pamiętaj, że musisz być zdrowy, mieć 18 – 65 lat, ważyć co najmniej 50 kg, mieć przy sobie dokumenty tożsamości wraz ze zdjęciem. Przed oddaniem krwi należy zjeść również lekki posiłek.

Ored.

P O D Z I Ę K O W A N I A

Władzom samorządowym
na czele z Burmistrzem Miasta Łaziska Górne
Aleksandrem Wyrą,
radnym Rady Miejskiej,
pracownikom Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych,
dyrekcji i pracownikom kopalni Bolesław Śmiały
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św.
i uroczystościach pogrzebowych

śp. Jerzego Słomki

serdeczne podziękowania

składa
Rodzina

Kwieciste Łaziska

Wszystko o spisie

Na miejskich rabatkach pojawiły się różnokolorowe bratki. Kwiaty są już między innymi w centrum miasta w okolicy ronda, przy Pomniku Ofiar Walki o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne czy na skwerze przy zjeździe z ul. Dworcowej na DK81. Wkrótce cieszyć oczy będą również kompozycje letnie – rabatki ozdobią aksamitki, czerwone i różowe pelargonie, w donicach zostaną posadzone ipomea (wilec) w kolorze bordowym, fioletowa werbena, bidens (uczep), czerwona pelargonia oraz różowy lub biały tytoń ozdobny. W tym roku będzie też więcej rabat stałych, które zastąpią rabaty sezonowe. Berberys oraz pięć brzoź pożytecznych pojawi się w okolicy starego dworca PKP w Łaziskach Średnich. Na rabacie na skrzyżowaniu ulic Spokojnej i Barlickiego zostanie posadzona lawenda, wokół ronda w okolicy stacji benzynowej pojawią się berberys czerwony, żółty oraz hortensja annabelle. Krzyż przy cmentarzu na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego z Wyrską ozdobią fioletowe hortensje oraz kwiaty wieloletnie – biały goździk brodaty. Lilak Meyera oraz sedum (rozchodnik) zostaną posadzone przy miejskiej bibliotece.

Decyzją burmistrza powstanie również projekt, mający na celu zagospodarowanie terenów zielonych w naszym mieście. *Chcielibyśmy, aby projekt uwzględnił wszystkie istotne elementy w przestrzeni publicznej. Spowoduje to efektywne wykorzystanie posiadanych funduszy oraz pozwoli na etapową realizację robót związanych z zagospodarowaniem zieleni* – informuje **Iwona Gejdel**, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. **Ojb**

Wraz z 1 kwietnia rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021, realizowany co 10 lat. Każdy mieszkaniec Polski ma obowiązek dokonać spisu, ma na to czas do 30 września. Pozostaje więc pytanie – w jaki sposób można to zrobić? Obowiązkową formą jest samospis internetowy. Można go dokonać za pośrednictwem strony <https://spis.gov.pl>, klikając w ikonkę – przejdź do aplikacji spisowej, zostaniemy poproszeni o zalogowanie się przez profil zaufany, bankowość elektroniczną lub podanie numeru PESEL. W kolejnych krokach należy prawidłowo uzupełnić formularz spisowy. Należy pamiętać, że samospis jest możliwy jedynie przez 14 dni od pierwszego logowania. Jeśli ktoś nie ma możliwości spisania się w domu, można to zrobić na specjalnie przygotowanych stanowiskach kompu-

terowych w łaziskim Urzędzie Miasta oraz wojewódzkich urzędach statystycznych, nasz znajduje się w Katowicach. Pracownicy Gminnego Biura Spisowego mogą pomóc w obsłudze aplikacji, jednak formularz każdy musi wypełnić samodzielnie. Osoby zainteresowane spisaniem się w urzędzie, proszone są najpierw o kontakt telefoniczny pod numerem **32 324 80 25**. Drugą możliwością jest spisanie się przez telefon, dzwoniąc pod numer tel. **22 279 99 99**. Infolinia jest dostępna cały tydzień od godz. 8.00 do 20.00. W przypadku nie wybrania żadnej z powyższych opcji, rachmistrz skontaktuje się z nami telefonicznie lub osobiście. Jednak z uwagi na epidemię wizyty bezpośrednie zostały wstrzymane do odwołania. Prace rachmistrzów telefonicznych, którzy będą dzwonić do mieszkań-

5 ▶



Fot. J. Bryzik

Punkt masowych szczepień

Starostwo Powiatowe w Mikołowie przygotowuje się do stworzenia punktu masowych szczepień na terenie powiatu. Burmistrz **Aleksander Wyra** wyszedł z propozycją, żeby taki punkt zorganizować w Łaziskach Górnych – na parkingu przed halą Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Ogrodowej bądź w hali MOSiR-u. Z uwagi na bardzo dobre skomunikowanie tego terenu, dużą przestrzeń i znaczną liczbę miejsc parkingowych propozycja Łazisk jest brana pod uwagę. Na razie jeszcze żadne decyzje nie zostały podjęte.

Czy mobilny punkt masowych szczepień powstanie w Łaziskach Górnych?

Oms

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 27 marca do 9 kwietnia straż miejska na bieżąco kontroluje kwestię przestrzegania obustrzeń epidemicznych, tj. noszenia maseczek, utrzymywania odpowiedniego odstępu pomiędzy osobami itp. Strażnicy pouczają oraz informują o nowych oraz utrzymywanych obostrzeniach.
- ▶ 28 marca osobę nietrzeźwą z ul. Mickiewicza przewieziono do izby wytrzeźwień.
- ▶ 28 marca wspólnie z policjantem udano się na ul. Cieszyńską, gdzie odnotowano kradzież prądu.
- ▶ 31 marca wspólnie z funkcjonariuszem policji ujęto osobę poszukiwaną.
- ▶ 1 kwietnia na prośbę łaziskiego Centrum Usług Społecznych przetransportowano osobę bezdomną do nowego miejsca pobytu.
- ▶ 4 kwietnia na ul. Puszkińska w Wyrach doszło do wycieku wody. Informacje o awarii przekazano odpowiednim służbom.
- ▶ 4 kwietnia zabezpieczono teren rozprzestrzeniającego się ogniska, które pozostawiono bez nadzoru. Wezwano OSP, strażacy ugasiли ogień.
- ▶ 8 kwietnia strażnik wspólnie z policjantem uczestniczył w interwencji, podczas której doszło do znieważenia funkcjonariusza. Dalsze czynności prowadzi policja.

...I POLICJANTA

- ▶ 28 marca policjanci ujawnili kradzież prądu w budynku wielorodzinnym, gdzie mieszkaniec Łazisk Górnych dokonywał nielegalnego poboru prądu. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 19 marca nieznany sprawca z mieszkania dokonał kradzieży metalowej kasetki oraz szklanej butelki z zawartością pieniędzy w kwocie około 20 000 zł, działając na szkodę mieszkanki Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 30 marca policjanci zatrzymali mieszkańca Orzesza, który posiadał przy sobie środki odurzające w postaci amfetaminy w ilości 16,34 gramów. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 2 kwietnia policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego KP Łaziska Górne zatrzymali mieszkańca Orzesza, który posiadał przy sobie środek odurzający w postaci marihuany. Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 3 kwietnia nieznany sprawca dokonał zniszczenia powłoki lakierniczej w samochodzie osobowym marki Lancia, powodując szkody o łącznej wartości ok. 7600 zł, działając na szkodę mieszkanki Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 4 kwietnia policjanci zatrzymali mieszkańca Łazisk Górnych, który posiadał przy sobie syntetyczny środek psychoaktywny MDMA. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 8 kwietnia z terenu warsztatu samochodowego przy ul. Łazy nieznany sprawca z pojazdu marki Chevrolet dokonał kradzieży dwóch emblematów o łącznej wartości 1300 zł, działając na szkodę mieszkańca Tychów. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.
- ▶ 8 kwietnia mieszkaniec Łazisk Górnych naruszył nietykalność cielesną oraz słownie znieważył interwenującego funkcjonariusza KP Łaziska. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

K O N D O L E N C J E

Zmarł

Gerard Bończyk

wieloletni radny Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych

Rodzinie i Bliskim zmarłego

wyrazy współczucia



składają

*Aleksander Wyra Burmistrz Miasta Łaziska Górne
Jan Ratka Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych*

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie i wszystkim Bliskim

z powodu śmierci

Gerarda Bończykradnego Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych
w latach 1994–1998, 1998–2002, 2002–2006, 2006–2010

składają

*Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
oraz Radni Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych*

Pani

Katarzynie Brzozowskiej

najszczerze kondolencje

i wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

*Aleksander Wyra Burmistrz Miasta Łaziska Górne
Jan Ratka Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne
Tadeusz Król Przewodniczący Rady Miejskiej
w Łaziskach Górnych
oraz
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych*



▶ 3

Wszystko o spisie

ców, rozpoczną się 4 maja. Samospis w tym roku odbywa się wyłącznie w formie zdalnej, w związku z tym w urzędach nie znajdziemy formularzy papierowych!

Przed przystąpieniem do spisu można zapoznać się z listą pytań, na które trzeba będzie odpowiedzieć. Należy podać następujące dane: imię, drugie imię, nazwisko, PESEL, płeć oraz datę urodzenia. Następnie należy odpowiedzieć na pytania dotyczące miejsca zamieszkania, osób z nami zamieszkujących, relacji rodzinnych (współmałżonek, ojciec, matka), opisu mieszkania lub budynku, rodzaju źródeł energii, trzeba również uzupełnić dane w zakładce kwestionariusz osobowy. Znajdują się tam pytania dotyczące m.in. obywatelstwa, języka, jakim się posługujemy, wykształcenia, stanu cywilnego, kraju urodzenia, wyznania religijnego.

Na dokonanie spisu mamy jeszcze prawie pół roku. W tym czasie każdy może odpowiednio przygotować się do uzupełnienia formularza. Zachęcamy do zapoznania się z informacjami znajdującymi się na podanej stronie. Na pewno ułatwią realizację obowiązku samospisu.

UWAGA! Urząd Miasta apeluje o szczególną ostrożność i rozwagę podczas spisów telefonicznych. Uważajmy na próby wyludzenia danych przez osoby podające się za rachmistrzów lub pracowników urzędów. W przypadku niepewności najlepiej poinformować rozmówcę, że chcemy najpierw zweryfikować jego tożsamość, zanim podamy tak dużą ilość szczegółowych danych na nasz temat. Z taką bazą informacji o nas, pole do popisu oszustów jest ogromne. Tożsamość rachmistrza można potwierdzić za pośrednictwem infolinii spisowej 22 279 99 99.

Ojb

Narodowość śląska

Przy wypełnianiu formularza spisu pojawiają się pytania dotyczące przynależności narodo-etnicznej. Wówczas mamy możliwość zadeklarowania tożsamości śląskiej. Jak to zrobić? Odpowiadając na pytanie o narodowość, można wybrać ostatnią opcję z listy – „inna”, następnie wpisać narodowość śląską. Drugie pytanie dotyczy języka, jakim się posługujemy w domu. Mamy możliwość zaznaczenia języka polskiego lub, jak w poprzednim przypadku, innego, również dopisując – śląski.

Bezpiecznie na przejściach

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej – 23 marca, burmistrz Aleksander Wyrą zapowiedział realizację projektu drogowego we współpracy z Powiatowym Zarządem Dróg w Mikołowie. Jego głównym celem będzie poprawienie bezpieczeństwa na łazickich przejściach dla pieszych



Jednym z przejść, którego bezpieczeństwo ma się poprawić, jest to zlokalizowane na ul. Mikołowskiej

Mieszkańcy naszego miasta nieraz już poruszali kwestie poprawy bezpieczeństwa niektórych przejść dla pieszych. Zwracali uwagę przede wszystkim na miejsca, które dzieci pokonują w drodze do szkoły. Już niedługo problem zostanie rozwiązany. Na kilku najbardziej niebezpiecznych przejściach zostaną zastosowane rozwiązania, które pozwolą na bezpieczniejsze korzystanie z nich. Do tego zadania przystąpi wspólnie PZD oraz łazicki Urząd Miasta. Za prawidłowe doświetlenie przejść odpowiedzialne będzie nasze miasto, z kolei odpowiednim oznakowaniem pod kątem drogowym zajmie się powiat. *Zapewnienie bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych realizowane będzie poprzez poprawę widoczności, zastosowanie doświetlenia wertykalnego, montaż oznakowania aktywnego, ustawienie dodatkowego oznakowania pionowego. Obecnie konieczne jest opracowanie dokumentacji projektowej, na podstawie której określone zostaną standardy dla istniejących oraz nowych przejść dla pieszych, a także szczegółowe rozwiązania techniczne* – informuje **Edward Przybysz**, dyrektor PZD w Mikołowie z siedzibą w Łaziskach Górnych. Burmistrz wstępnie zapowiedział, że miasto inwestycję chce zrealizować w ciągu około dwóch lat.

Zadanie zakłada podjęcie prac w pierwszej kolejności na przejściu zlokalizowanym na ul. św. Barbary przy siedzibie Spółdzielni Razem, przejściu na ul. Sikorskiego w okolicy wjazdu na os. Kościuszki, dwóch

przejściach na ul. Mikołowskiej w rejonie skrzyżowania z ul. P. Wyry oraz z ul. Wodociągową. Nowo projektowane przejście ma pojawić się na ul. Kopalnianej w rejonie zatoki autobusowej oraz sklepu ABC, ponieważ mieszkańcy narzekali na brak możliwości przejścia w legalny sposób na drugą stronę.

Podczas sesji zapowiedziano jeszcze jedną inwestycję we współpracy z powiatem. Chodzi o remont ul. Dworcowej, włącznie z doświetleniem przejść na tym odcinku. Będzie to następna priorytetowa poważna inwestycja na drogach należących do powiatu w Łaziskach Górnych. Wstępnie projekt ma zostać sfinansowany w przyszłym roku, w miarę możliwości finansowych miasta oraz powiatu. **Ojb**

Rekrutacja do przedszkoli

Zakończyła się rekrutacja do przedszkoli w Łaziskach Górnych na rok szkolny 2021/2022. Zdecydowana większość dzieci znalazła miejsce w przedszkolach pierwszego wyboru. Natomiast rodzicom dzieci, którzy złożyli dokumenty tylko do jednego przedszkola i nie zostały przyjęte, zostaną wskazane placówki na terenie miasta, gdzie są jeszcze wolne miejsca. Wszystkie dzieci, których rodzice ubiegali się o miejsce w łazickich przedszkolach, zostaną przyjęte. **Ored.**

Spokojnie w święta?

Okres świąteczny bywa również obfity w interwencje policji. Zbyt duża ilość alkoholu, problemy rodzinne, emocje, w tym roku do tego „pakietu” możemy dorzucić trwającą już ponad rok pandemię. Jakże zatem były tegoroczne święta z perspektywy policjantów?

Największy popis dali kierowcy. Od 2 do 3 kwietnia policjanci na terenie powiatu – w Mikołowie oraz Gostyni – zatrzymali aż cztery pijane osoby. Najwięcej, bo aż 3,5 promila alkoholu we krwi miała 44-letnia mieszkanka Gostyni. 56-letni łaziszczanin poruszający się motorowerem, w organizmie miał 1,8 promila alkoholu. Podczas kontroli „wpadł” również 36-letni mikołowianin, miał w organizmie 1,3 promila alkoholu i od 2018 roku sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Podobnie było w przypadku 42-letniego chorzowianina. Podczas badania alkometrem, mężczyzna wydmuchał 1,5 promila.

W całym powiecie w czasie świąt doszło do 10 kolizji. W naszym mieście odnotowano tylko jedną, w wyniku której uszkodzone zostało ogrodzenie jednej z posesji przy ul. Lipowej.

W czasie Wielkanocy panowała tendencja spadkowa jeśli chodzi o interwencje domowe. Od 1 do 5 kwietnia miały miejsce 23 interwencje domowe, w tym 5 w Łaziskach Górnych. Funkcjonariusze policji tylko w jednym przypadku w Orzeszu wszczęli procedurę Niebieskiej Karty.

Ojb

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię działkę budowlaną – 502 657 009.
OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO
tel. 504 222 975, 32 790 53 88,
www.nieruchomosci-miko.pl
- Łaziska Śr. Kościuszki 35,92 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m², 150 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 31 m², 130 000 zł
- Łaziska Śr. Kopalniana 40,59 m², 129 000 zł
- Dom Orzesze Królówka 170 m², dz. 1618 m², 319 000 zł
- Dom Orzesze Mościska 170 m², dz. 1000 m², 379 000 zł
- Do wynajęcia Łaziska G. Dworcowa 30 m², 1000 zł+media
- Działka Orzesze Woszczyce 1378 m², 115 000 zł
- Działka Wry Markiela 1239 m², 204 435 zł
- Działka Mikołów Wodociągowa 990 m², 160 000 zł

K O N D O L E N C J E

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu dla

Rodziny Brzozowskich

z powodu śmierci
Taty, Dziadka i Teścia

składają

rodzice, wychowawczynie oraz uczniowie klasy 1a
ze Szkoły Podstawowej Nr 6 w Łaziskach Górnych



Zbiórka wielkich gabarytów

Burmistrz Miasta informuje, że od **19 do 23 kwietnia** na terenie Łazisk Górnych odbędzie się zbiórka gabarytów zbieranych w zabudowie jednorodzinnej. Do tej grupy odpadów zaliczamy: stoły, krzesła, szafy, tapczany, łóżka, fotele, dywany, materace, rowery, zabawki dużych rozmiarów itp.

Nie będą odbierane odpady remontowe – budowlane, odpady niebezpieczne, zmieszane odpady komunalne, opony, zużyty

sprzęt elektryczny i elektroniczny, który można oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Łazy lub do sklepu, w którym kupujemy nowy sprzęt, na zasadzie jeden za jeden.

UWAGA! Odpady są odbierane zgodnie ze wskazanym harmonogramem od godziny 6.00, dlatego odpady wielkogabarytowe powinny być odpowiednio wcześniej wystawione przed posesję. **Ored.**

Harmonogram

Poniedziałek – 19 kwietnia

Barlickiego, Bukowa, Cegielniana, Chopina, Ciecz, Cieszyńska, Działkowców, Familijna (Fornalskiej), Górna, Hutnicza, Jana III Sobieskiego, Kąty, Kieszki, Kościelna, Łazy, Łączna, Miarki, Młyńska, Moniuszki, Okrężna, pl. Ratuszowy, Pocztowa, Poręba, Starowiejska, Skowronków (Marchlewskiego), Słowików (Sawickiej), Spokojna, Szybowa, Waryńskiego, Wąska, Wiejska, Wiosenna, Wróblewskiego, Zakątek, Zawadzkiego, Zakątek;

Wtorek – 20 kwietnia

1 Maja, Astrów, Bratków, Brzozowa, Dębowa, Dworcowa, Fiołkowa, Goździków, Grabowa, Jaworowa, Jesionowa, Jodłowa, Kasztanowa, Klonowa, Konwalii, Krokusów, Kwiatowa, Leśna, Modrzewiowa, Narcyzów, Ogrodowa, Olchowa, Radosna, Różana, Rybnicka, Sienkiewicza, Sosnowa, Stara, św. Jana Pawła II (Świerczewskiego), Świerkowa, Topolowa, Tulipanów, Wierzbowa, Zacisze;

Środa – 21 kwietnia

Cicha, Górnica, Kałuże, Kamienna, Kopalniana, Krótka, Ligonja, Mikołowska, Mokierska, Pawła Wry, Piaskowa, Pogodna, Polna, Poprzeczna, Potokowa, Stara Droga, Stroma, Szkolna, św. Jana, Widokowa, Wierzysko, Wieżowa, Wodna, Wodociągowa, Wspólna, Wyniośta, Zgody;

Czwartek – 22 kwietnia

Akacyjowa, Bażantów, Brada, Kolejowa, Głogowa, kard. Wyszyńskiego, ks. Głowińskiego, ks. Szwedy, Lipowa, Malinowa, Marta Waleska, Miodowa, Orzeska, Paprotna, Piękna, Powstańców, Poziomkowa, Prądna, Przyjaciół, Przysiółki, Pszczelna, Rolna, Salamander, Spacerowa, Staszica, św. Barbary (Pstrowskiego) Torowa, Tuwima, Wesoła, Wyrka, Wyzwolenia, Zwycięstwa;

Piątek – 23 kwietnia

Boczna, Długa, Gajowa, Generała Sikorskiego, Gostyńska, Górnośląska (22 Lipca), Graniczna, Konopnickiej, Lasoki, Łąkowa, Miła, Morcinka, Nowa, os. Kościuszki, Pokoju, Południowa, Promienna, Słoneczna, Słowackiego, Stawowa, Wapienna, Zwallowa, Źródłana.

Dla Łazisk znowu 0 zł

Znane są wyniki kolejnego naboru w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Nasze miasto ponownie otrzymało 0 zł. Nie wiadomo, jakie kryteria stosowane były przy wyborze projektów, gminy pominięte nie otrzymały żadnego uzasadnienia



Środki z RFIL miały być przeznaczone na rozbudowę Przedszkola nr 5

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych uruchomiony został w ubiegłym roku i ma stanowić wsparcie dla samorządów w trudnym czasie epidemii. Na rządowej stronie czytamy: „Wspieramy nie tylko duże inwestycje – strategiczne dla państwa polskiego, ale również te lokalne – strategiczne dla każdego z nas. To przebudowa drogi za rogiem, doposażenie szpitala, budowa żłobka czy remont biblioteki. Lokalne

inwestycje są impulsem do rozwoju całego kraju. Skorzystaj z wyszukiwarki i zobacz, jak zmienia się Twoja najbliższa okolica dzięki rządowym dotacjom. Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL) to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast w całej Polsce na inwestycje bliskie ludziom.”

Do tej pory rozstrzygnięto trzy nabory. W pierwszym pieniądze otrzymały wszyst-

Powiat też nie dostał

Pieniądzy nie otrzymało także powiat mikołowski. W ramach trzeciego naboru złożyliśmy trzy projekty. Pierwszy dotyczył rozbudowy budynku Zespołu Szkół nr 2 Specjalnych w Mikołowie, drugi to budowa Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Mikołowie i trzeci – przebudowa ul. Chrobrego w Orzeszu. Dwa pierwsze dotyczą dzieci o specjalnych potrzebach, bo zarówno dzieci z orzeczeniem, jak i te szczególnie uzdolnione wymagają szczególnego traktowania. Warto zaznaczyć, że te projekty dotyczą mieszkańców całego powiatu. Dzieci to nasza przyszłość, to najlepsza inwestycja, więc tym bardziej nie rozumiem, dlaczego zostaliśmy pominięci – mówi **Grzyzna Nazar**. – Przyznawane środki pochodzą z funduszu przeciwdziałania skutkom epidemii, a wszyscy wiemy, że dzieci będą szczególnie poszkodowane przedłużającą się izolacją. Tym bardziej nie rozumiem, czym kierowały się osoby decydujące o przyznawaniu środków. Starosta **Mirosław Duży** zwrócił uwagę na brak uzasad-

nienia. Tak naprawdę nie wiemy, dlaczego dany projekt został zakwalifikowany, a inny odrzucony. Nie sądzę, żeby to były błędy merytoryczne, ponieważ już nieraz udało nam się pozyskać środki zewnętrzne. Niestety rodzi się podejrzenie, że o rozdaniu funduszy decydują względy polityczne. Tak nie powinno być, ale wygląda na to, że niestety tak właśnie jest.



kie miasta i gminy z terenu Polski, a decydował o tym ustalony algorytm. Drugi nabór miał charakter konkursowy. Władze naszego miasta zgłosiły do niego dwa projekty – termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 6 i przebudowę cieku „Potok”. W tym rozdaniu nasze miasto otrzymało 0 zł, a wyniki były szeroko komentowane w mediach, a także analizowane przez Fundację Bato-rego jako wysoce upolitycznione.

31 marca opublikowano wyniki trzeciego naboru, w którym Łaziska Górny złożyły do dofinansowania jeden, najważniejszy z punktu widzenia inwestycji miejskich projekt rozbudowy i modernizacji Przedszkola nr 5. Realizacja tego zadania jest konieczna, żeby w 2022 roku, w związku ze zmianami w ustawie oświatowej, wszystkim dzieciom w wieku przedszkolnym zapewnić miejsce w łaziskich placówkach. Niestety, i tym razem Łaziska zostały z niczym. Nasze miasto nie znalazło się na liście beneficjentów. Nie podano również do publicznej wiadomości żadnej konkretnej informacji na temat tego, jaki był powód pominięcia niektórych gmin.

*Jestem bardzo rozczarowany takim obrotem spraw. Złożyliśmy jeden projekt, żeby pokazać, na czym nam najbardziej zależy. I przyznam, że liczyliśmy przynajmniej na jakąś część koniecznej na naszą inwestycję kwoty. Pieniądze na rozwój miasta nie powinny mieć barw politycznych, a na tej decyzji ucierpią wszyscy mieszkańcy – komentuje sytuację burmistrz **Aleksander Wyrę**. – Rozbudowa i modernizacja P5 kosztować ma ponad 5 mln zł. Na realizację tego zadania zabezpieczyliśmy środki. Liczyliśmy jednak na to, że jeżeli uda się otrzymać dofinansowanie z zewnątrz, część tych środków będziemy mogli przeznaczyć na budowę lub naprawę dróg. Takich potrzeb jest bardzo dużo, praktycznie na każdej sesji radni zgłaszają tego typu tematy.*

O środki w ramach III transzy RFIL ubiegały się wszystkie gminy powiatu mikołowskiego oraz Starostwo Powiatowe w Mikołowie. Mikołów otrzymał 470 tys. zł na rozbudowę i termomodernizację budynku LKS 45 Bujaków oraz 500 tys. zł na zaprojektowanie i budowę skateparku przy ul. Grażyńskiego. Gminie Ornontowice przyznano 800 tys. zł na budowę chodnika przy ul. Zwycięstwa i 800 tys. zł na budowę dwóch odcinków dróg dojazdowych ul. Leśnej. Gmina Wyrę otrzymała 950 tys. zł na przebudowę ul. Dworcowej oraz 960 tys. zł na wykonanie prac remontowych i zakup wyposażenia dla szkół podstawowych w Gostyni i Wyrach. Łaziska Górne, Orzesze oraz powiat mikołowski nie dostały nic.

Oms

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany II Edycji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łaziska Górne

Podstawy Prawne

Na podstawie art. 11 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. Dz.U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXX/304/21 z dnia 23 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia II Edycji Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łaziska Górne

Wnioski

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego Studium oraz do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać:

1. na piśmie do Burmistrza Miasta Łaziska Górne, pl. Ratuszowy 1, 43-170 Łaziska Górne z podaniem imienia, nazwiska lub jednostki organizacyjnej, adresu i oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy,
2. w formie elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres: burmistrz@laziska.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 maja 2021 r.

Szczegółowe określenie granic obszaru objętego przystąpieniem do sporządzenia zmiany rysunku i tekstu ww. uchwały znajdują się:

1. do wglądu w Wydziale Inwestycji Urzędu Miejskiego w pok. nr 2 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego, po wcześniejszym umówieniu terminu pod numerem telefonu (32) 3248042
2. na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego Łaziska Górne (bip.laziska.pl), pod linkiem <https://bip.laziska.pl/lista/ii-edycja-studium>, przy opublikowanym obwieszczeniu.

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych miasta Łaziska Górne

Podstawy Prawne

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. Dz.U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łaziskach Górnych Uchwały Nr XXX/305/21 z dnia 23 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w granicach administracyjnych miasta Łaziska Górne.

Wnioski

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać:

1. na piśmie do Burmistrza Miasta Łaziska Górne, pl. Ratuszowy 1, 43-170 Łaziska Górne z podaniem imienia, nazwiska lub jednostki organizacyjnej, adresu i oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy,
2. w formie elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres: burmistrz@laziska.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 maja 2021 r.

Szczegółowe określenie granic obszaru objętego przystąpieniem do sporządzenia planu i tekst ww. uchwały znajdują się:

1. do wglądu w Wydziale Inwestycji Urzędu Miejskiego w pok. nr 2 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego, po wcześniejszym umówieniu terminu pod numerem telefonu (32) 3248042
2. na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego Łaziska Górne (bip.laziska.pl), w zakładce „Plan zagospodarowania, strategię, programy”, pod linkiem <https://bip.laziska.pl/lista/mpzp-2019>, przy opublikowanym obwieszczeniu.

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych w zakresie udostępniania informacji publicznej

W związku z realizacją wymogów określonych w art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych „RODO”), informujemy o zasadach przetwarzania Pani/Pana danych osobowych oraz o przysługujących Pani/Panu prawach z tym związanych.

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Łaziska Górne z siedzibą w Łaziskach Górnych przy Placu Ratuszowym 1.
2. Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych, który nadzoruje prawidłowość przetwarzania danych. Można się z nim skontaktować pisząc na adres siedziby Administratora lub poprzez e-mail: iod@laziska.pl.
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w związku z wykonaniem zadania realizowanego w interesie publicznym lub w związku ze sprawowaniem władzy publicznej (art. 6 ust. 1 lit. e RODO) oraz w celu i zakresie niezbędnym do wypełnienia określonego obowiązku prawnego wynikającego z przepisów prawa ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) tj. w związku z następującymi przepisami prawa: - ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, - ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (w sytuacji, gdy zaistnieje konieczność wydania w sprawie decyzji administracyjnej).
4. Pani/Pana dane mogą zostać przekazane innym podmiotom wyłącznie na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Ponadto dane mogą być przetwarzane przez podmioty zapewniające Administratorowi obsługę, z którymi Administrator zawarł odpowiednie umowy powierzenia przetwarzania danych lub na mocy innego dozwolonego instrumentu prawnego czy w oparciu o inne umowy.
5. Pani/Pana dane nie będą przekazywane do państwa trzeciego/organizacji międzynarodowej.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wymagany do realizacji celów przetwarzania danych wskazanych w pkt 3 i zarchiwizowane w sposób i terminie określonym w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
7. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych, żądania ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, w przypadkach i na zasadach przewidzianych prawem.
8. Posiada Pan/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj.: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczące narusza przepisy ogólnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. zgodnie z art. 77 rozporządzenia.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych nie jest obowiązkowe, jednak ich niepodanie może uniemożliwić rozpatrzenie wniosku o udostępnienie informacji publicznej.
10. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

Sytuacja jest trudna

Lekarze i pracownicy służby zdrowia są teraz nie tylko na pierwszej linii ognia w walce z epidemią, ale również... z wszechogarniającym hejtem. W niektórych przypadkach to rezultat zniecierpliwienia pacjentów, którzy nie mogą dostać się do lekarza, ale bywa i tak, że pretensje nie zawsze są uzasadnione. O tym, jak obecnie wygląda praca w łaziskich przychodniach, rozmawiamy z prezesem Proelmedu Jackiem Grelą

Jak słyszymy w relacjach pacjentów, sytuacja jest trudna.

Liczba udzielanych porad w ramach podstawowej opieki zdrowotnej w ostatnich miesiącach gwałtownie wzrasta. W styczniu nasi lekarze udzielili 9438 porad – chodzi zarówno o chorych przyjeżdżających w poradniach, jak i tych, którzy skorzystali z teleporad. W lutym ta liczba wzrosła do 10 997, natomiast w marcu nasi lekarze udzielili w sumie 13 997 porad. Średnio każdy lekarz przyjął w miesiącu 1555 pacjentów, co daje na dzień około 60 chorych na jednego lekarza. Proszę nie myśleć, że podaję te statystyki, bo chcę się bronić czy usprawiedliwiać, ale pokazać, w jak trudnej sytuacji się obecnie znajdujemy. Nasi lekarze pracują po 10, 11 godzin dziennie. Teleporady realizują często z domu, poza godzinami pracy. Mało tego, zdarza się również, że jeżeli któryś z lekarzy źle się czuje i zostaje z tego powodu w domu, to żeby odciążać swoich kolegów, również realizuje niektóre porady telefoniczne z domu.

W obecnej sytuacji zdecydowanie więcej jest właśnie teleporad?

W ubiegłym roku przez pewien czas byliśmy zdani głównie na porady udzielane telefonicznie. Teraz jest różnie. Oczywiście, jeżeli lekarz jest w stanie postawić diagnozę i pomóc jedynie na podstawie wywiadu przez telefon, to w ten sposób robi. Jednak, wbrew pozorom, porada telefoniczna trwa dłużej. Lekarz musi zadać o wiele więcej pytań, upewnić się co do swoich podejrzeń. Oprócz omawiania samego problemu zdrowotnego, z którym zgłasza się chory, konieczne jest potwierdzenie tożsamości, podyktowanie numerów recept, a nie każdy jest w danym momencie przygotowany. Tutaj muszę zaznaczyć, że osobiście jestem pod wrażeniem profesjonalizmu naszych lekarzy. Byłem świadkiem kilku przypadków, kiedy pacjent nie zgłaszał dolegliwości, które kwalifikowałyby go do wizyty domowej. Jednak lekarz na podstawie rozmowy i dodatkowego wywiadu zdecydował się pojechać do pacjenta i na miejscu okazało się, że jego obawy były słuszne.

Pacjenci narzekają, że nie można się dodzwonić do przychodni, że na linii czekają czasem ponad godzinę.

Liczba połączeń jest tak duża, że linie są bardzo obciążone. Ostatnio system wyświetlał komunikat o awarii centrali telefonicznej. Kiedy wezwaliśmy serwis, okazało się, że nie ma żadnej awarii, a powodem jest zbyt duże obciążenie linii telefonicznych. Personel odbierający telefony pracuje na pełnych obrotach. Niestety, liczba połączeń jest tak duża, że nie da się uniknąć oczekiwania na linii.

Przychodnie są otwarte i realizują również porady na miejscu.

Tak, jesteśmy cały czas otwarci, można przyjść do naszej placówki i się zarejestrować, jak to było w okresie przed pandemią. Oczywiście apelujemy o stosowanie się do zasad bezpieczeństwa. Część starszych osób jest już zaszczepiona, czuje się bezpieczniej i zjawia się w poradniach, żeby leczyć swoje schorzenia. Porady specjalistyczne realizowane są na bieżąco i tutaj nie mamy opóźnień. Najciężej wygląda sytuacja w podstawowej opiece zdrowotnej, gdzie liczba przyjmowanych miesięcznie pacjentów wzrosła prawie dwukrotnie.

Lekarze podstawowej opieki zdrowotnej realizują również tzw. porady covidowe.

W styczniu nasi lekarze udzielili 161 porad osobom chorym na koronawirusa, w lutym obsłużono 152 takich pacjentów, natomiast w marcu – 1018! Nie mówimy tutaj tylko o zleceniu wymazu, ale potem kontrolowaniu stanu pacjenta, jeśli chorobie towarzyszą poważniejsze dolegliwości. Z reguły chodzi tutaj o porady telefoniczne, jednak w niektórych niepokojących przypadkach lekarz decyduje się na wizytę domową. Wówczas wyłączony jest na jakiś czas z pracy przychodni – musi przebrać się w kombinezon, a po powrocie zdezynfekować.

Absencja wśród lekarzy też się zdarza.

To są tylko ludzie i – niestety – też chorują. Obecnie nie pracujemy w pełnym składzie osobowym. W naszej placówce przy pl. Ratuszowym przyjmuje dwóch z sześciu lekarzy. Oczywiście, są to sytuacje prze-



Fot. z arch. Proelmedu

Prezes Jacek Grela

ściowe, ale niestety się zdarzają i mają duży wpływ na pracę całej przychodni. Teraz mamy kumulację – bardzo duże zapotrzebowanie na poradę lekarską plus nieobecność naszych pracowników. Próbuję w takich sytuacjach znaleźć rozwiązanie i odciążyć osoby, które zostają na placu boju. Na szczęście udało mi się zatrudnić dodatkowego lekarza. Będzie on obsługiwał porady telefoniczne, co pomoże odciążyć lekarzy przyjmujących pacjentów na miejscu. Mam nadzieję, że przyczyni się to do poprawy sytuacji. Dodatkowo, lekarze z przychodni przy ul. Staszica w Łaziskach Średnich – w miarę swoich możliwości – również będą realizować teleporady pacjentów z placówki w Łaziskach Górnych. Zatrudnienie dodatkowego personelu jest obecnie bardzo trudne, ponieważ pracownicy służby zdrowia są oddelegowywani do szpitali węzłowych oraz covidowych.

Lekarze POZ-u realizują również szczepienia.

Mamy dwa punkty szczepień, które są dobrze zorganizowane i realizują szczepienia terminowo. Staramy się przyjmować pacjentów o czasie, personel pomaga wypełnić dokumenty. Akcję szczepień rozpoczęliśmy w ostatnim tygodniu stycznia i wtedy zaszczepiliśmy 60 osób. W lutym było to 375 pacjentów, natomiast w marcu już 571. W sumie więc, do tej pory zaszczepionych w Łaziskach zostało 988 osób. Co istotne, w ostatnim czasie udało się domówić więcej szczepionek. Do przychodni przy pl. Ratuszowym trafiło 180 dodatkowych dawek, natomiast w placówce przy ul. Staszica dodatkowo jest 60 dawek dla osób z grupy 1B, czyli z chorobami przewlekłymi. Chodzi m.in. o pacjentów dializowanych z powodu przewlekłej niewydolności nerek, pacjentów z chorobą nowotworową, po

Remont remizy

W końcu się doczekali. Strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach Dolnych mają swoją remizę. Na razie trwają prace remontowo-modernizacyjne obiektu



Fot. M. Strzelczyk

Prace remontowe w budynku OSP przy ul. Szkolnej

Chodzi oczywiście o budynek przy ul. Szkolnej 6 w Łaziskach Dolnych, który do niedawna stanowił zarówno siedzibę OSP, jak i był filią łaziskiego MDK. Po wybudowaniu nowego bu-

dynku przy ul. Mikołowskiej, w okolicy placu zabaw, przeniesiono tam siedzibę domu kultury, natomiast budynek przy ul. Szkolnej przekazano strażakom ochotnikom.

Wiszące kable

Pod koniec marca z redakcją Gazety Łaziskiej skontaktował się jeden z mieszkańców, który prosił o interwencję w sprawie zwisających kabli na ulicach 1 Maja oraz Kwiatowej. *Nie dość, że wygląda to bardzo nieładnie, to jeszcze jest dosyć niebezpiecznie, ponieważ pozostawione niedbale kable stają się nieraz elementem zabawy dzieci – ciągną je, szarpią, wiążą. Chyba czas, żeby to w końcu uporządkować – mó-*

wił przez telefon łaziszczanin. Wybraliśmy się zatem na krótką wycieczkę, aby sprawdzić, jak wygląda sytuacja. Rzeczywiście problem dotyczy całego osiedla Kwiatowego. Niemal na każdym słupie można zauważyć pozostawione zwisające lub zwinęte kable wepchnięte w słup. Często znajdują się zaledwie kilka stóp nad ziemią. Sprawę zgłosiliśmy do Wydziału Komunalnego Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych, gdzie obiecano nam zająć się tematem. **Okw**



Fot. K. Wiśniewska



Zwisające kable to problem dotyczący całego osiedla Kwiatowego

Na generalny remont pomieszczeń i przystosowanie ich do potrzeb OSP miasto zarezerowało w budżecie 200 tys. zł. Zanim do budynku weszła ekipa remontowa, strażacy – w ramach prac społecznych – skuli płytki podłogowe w sali, kuchni, na klatce schodowej i w sanitariatach. Pomieszczenie kuchni zostało przebudowane, dzięki czemu powstało dodatkowe pomieszczenie biurowe. Wejście do kuchni zostało przeniesione do salki szkoleniowej. Przebudowano i powiększono toalety. W następnym etapie na posadzkach pojawi się nowa glazura. Wymieniona zostanie stolarka drzwiowa oraz okna na parterze. Żeby dobrze skomunikować garaż z resztą budynku, wykonano dodatkowe przejście między pomieszczeniami. **Oms**

Witamy w Łaziskach

Martyna Szarafin przyszła na świat 4 kwietnia o godz. 18.50 w Mikołowie. Tuż po narodzinach ważyła 3010 g i miała 53 cm. Martynka jest córeczką **Sylwii** i **Artura**, ma starszego brata, 2,5-letniego **Miłosza**.



▶ 9

Sytuacja...

przszczepach komórek, tkanek i narządów czy poddawanych przewlekłej wentylacji mechanicznej.

Czy nadal rozważacie możliwość szczyptę w sobotę?

Zdecydujemy się na to w momencie, kiedy zostaną zwiększone ilości dawek dla poszczególnych punktów. Już pojawiają się informacje na ten temat i – jak wspominałem – domawialiśmy dodatkowe dawki, jednak na uruchomienie sobotniego punktu zdecydujemy się dopiero wtedy, kiedy będziemy mieć absolutną pewność zwiększonych dostaw w dłuższej perspektywie czasowej.

Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję również. Przy okazji proszę pacjentów o wyrozumiałość i cierpliwość. Miejmy nadzieję, że sytuacja wkrótce się unormuje.

Małgorzata Strzelczyk

Jak działa pogotowie?

Coraz częściej mieszkańcy kontaktują się z redakcją Gazety Łaziskiej pytając, jak w czasie pandemii funkcjonują karetki pogotowia. Pojawiają się pytania, z jakimi interwencjami należy się zgłaszać, wzywając ratowników i ile zajmuje dojazd do osoby potrzebującej pomocy. Z prośbą o odpowiedź na te zagadnienia zwróciliśmy się do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Katowicach



Fot. J. Bynzik

Około 40–50 proc. wyjazdów karetek dotyczy pacjentów z COVID-em

Z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach dobowo wyjeżdżają karetki ok. tysiąc razy do pacjentów. Od 40 proc. do 50 proc. są to wyjazdy do pacjentów z COVID-19. Pozostałe przypadki dotyczą dolegliwości związanych z nagłym pogorszeniem się stanu zdrowia pacjentów. Chodzi m.in. o duszności, ból

w klatce piersiowej, niedowład świadczące o podejrzeniu wystąpienia udarów niedokrwiniennych. Niestety, trzeba to wyraźnie podkreślić – w dobie pandemii, przez ograniczony kontakt z lekarzami podstawowej opieki medycznej i specjalistami, którzy udzielają pacjentom teleporad, zespoły ratownictwa medycznego

wzywane są do przypadków, które powinny być obsługane w poradniach. Dlatego apełują do mieszkańców, aby wzywali karetki tylko w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia, a następnie precyzyjnie odpowiadali na pytania dyspozytora, który przeprowadza wstępny wywiad przed podjęciem decyzji o zadysponowaniu na miejsce zespołu ratownictwa medycznego – informuje **Iwona Wronka**, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Katowicach.

Rejon powiatu mikołowskiego obsługują trzy karetki pogotowia. Jak podkreśla rzeczniczka, na miejsce zdarzenia wysyłane są karetki, które są najbliższe. Jednak w czasie pandemii wezwań jest znacznie więcej, a zespoły ratownictwa muszą stosować procedury reżimu sanitarnego, żeby dbać o bezpieczeństwo swoje i pacjentów. Po przewiezieniu każdego pacjenta karetka jest dezynfekowana, jednak po transporcie pacjenta z dodatnim wynikiem SARS-CoV-2 trzeba ją odmgłować specjalnym preparatem i odczekać. To wyłącza pracę karetki na mniej więcej godzinę – zaznacza Iwona Wronka. Niestety, wiele zespołów ratownictwa oczekuje z pacjentami przed szpitalami na przyjęcie.

W związku ze złym stanem służby zdrowia na Śląsku przypominamy, że karetkę pogotowia powinna być wzywana tylko w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia bądź zagrożenia życia.

Okw

Boisko za dom rodzinkowy

Boisko przy ul. Chopina w Łaziskach Górnych zostało użyczone Miastu Łaziska Górne na 10 lat. Trenują na nim najmłodsze roczniki sekcji piłkarskiej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych. Budynek przy ul. Leśnej 12 w Łaziskach Górnych dzierżawi od miasta Starostwo Powiatowe w Mikołowie. Spełnia on funkcję domu rodzinkowego, gdzie mieszka 11 podopiecznych orzeskiego Domu Dziecka. Burmistrz **Aleksandra Wyra** wystąpił do starostwa z propozycją zamiany tych obiektów

Myślę, że takie rozwiązanie byłoby sensowne. W naszym budynku na Ameryce powiat realizuje swoje zadania, związane z pieczą zastępczą. Dom rodzinkowy uruchomiono tam w 2011 roku. Z boiska korzystamy od początku ubiegłego roku. Sekcja piłki nożnej w naszym MOSiR-ze jest bardzo rozwinięta – trenuje w niej prawie 300 młodych sportowców. Chcąc im zapewnić możliwość komfortowych zajęć na świeżym powietrzu, sporo zainwestowaliśmy w ten obiekt, wydając z miejskiego budżetu ponad 300 tys. zł – mówi burmistrz Aleksander Wyra.

W związku z tym, że boisko nie było w najlepszym stanie, podjęto decyzję o wykonaniu murawy od podstaw. Na obiekcie zamontowano nowoczesne oświetlenie le-

dowe, naprawiono ogrodzenie, wykonano drugą bramę wjazdową. Miasto kupiło również kontener po byłej aptece, która zlokalizowana była przy nieistniejącej już przychodni. Przystosowano go do obsługi boiska. Oprócz przeprowadzonej generalnej modernizacji boiska, dbamy na bieżąco o ten obiekt – prowadzimy prace pielęgnacyjne murawy, piaskowanie, aerację, nawożenie, koszenie czy dosiewanie trawy – wyjaśnia **Joanna Pasierbek-Konieczny**, dyrektor łaziskiego MOSiR-u. – Po przeprowadzonych pracach boisko zostało odebrane przez Śląski Związek Piłki Nożnej, dzięki czemu mogą na nim odbywać się mecze drużyn dziecięcych i młodzieżowych w ramach swoich rozgrywek ligowych.

Jak zaznacza burmistrz, w godzinach lekcyjnych dostęp do boiska mieliby zapewniony, tak jak dotychczas, uczniowie Zespołu Szkół Energetycznych i Usługowych. Oms



Fot. z arch. MOSiR-u

Prace pielęgnacyjne boiska wykonują pracownicy MOSiR-u

Erasmus+ a

Magdalena Porębska i Łukasz Nierada to studenci III roku filologii hiszpańskiej Erasmus+ i wyjechali do Hiszpanii, aby tam uczestniczyć w zajęciach, zwiedzać i zdawali sobie sprawy, że ta podróż nie będzie taka, jak sobie wyobrażali. Ich planem było w Almerii, a Łukasz do Tarragony pojechał samochodem,

Magda Porębska wyjechała do Hiszpanii na początku lutego 2020 roku. Zapytana, czy wahała się jechać, stwierdziła, że raczej nie. *Gdy wyjeżdżałam, wiedziałam, że gdzieś w Europie koronawirus już jest, ale to nie zmieniło mojej decyzji. Wtedy jeszcze nikt do końca nie wiedział, jak to wszystko będzie wyglądało. Jechałam z nastawieniem, że nawet jeśli zachoruję, jako młoda osoba przejdę to łagodnie* – mówi łaziszczanka.

Przez pierwsze półtora miesiąca po przyjeździe Magdy do Almerii wszystko funkcjonowało normalnie. Udało jej się wtedy pojechać na karnawał do Kadyksu, uczestniczyć w kilku lokalnych imprezach karnawałowych oraz zwiedzić okolicę. Zajęcia na uniwersytecie odbywały się stacjonarnie. *Nawet gdy w Madrycie było już 2000 zakażeń, normalnie chodziliśmy na zajęcia* – mówi Magda.

Sytuacja zmieniła się, kiedy COVID-19 rozprzestrzenił się i 13 marca wprowadzono stan alarmowy. Od tego momentu wychodzić z domu można było tylko wtedy, kiedy szło się do sklepu i musiał być to najbliższy sklep w okolicy, można było także pójść do apteki lub z psem na spacer. Inne czynności i spotkania w większych grupach były zabronione, a dzieci w ogóle nie mogły opuszczać domu. Wszystko było kontrolowane przez policję, a w większych miastach przez wojsko. Stan alarmowy trwał około dwa miesiące. *O nowych obostrzeniach czytaliśmy w internecie. Trzeba przyznać, że były różnice między obostrzeniami wprowadzanymi w Polsce i w Hiszpanii. Przede wszystkim na początku nie mieliśmy obowiązku chodzenia w maseczkach ochronnych, bo nie było ich ani w sklepach, ani w aptekach. Jeżeli ktoś chciał kupić maseczkę, to musiał zapisać się na listę osób oczekujących, która była prowadzona w aptekach* – mówi Magda.

W międzyczasie łaziszczanka dostała wiadomość ze swojej uczelni o możliwości powrotu do Polski. Zdecydowała jednak, że zostanie w Hiszpanii. *Czułam się tam bezpiecznie, a sama podróż mogła być bardziej ryzykowna niż pozostanie na miejscu, dlatego nie chciałam przerywać wymiany* – komentuje Magda.

Niedługo po wprowadzeniu stanu alarmowego nadeszły Świąta Wielkanocne. Magda spędziła je z koleżanką ze studiów, z którą wyjechała na Erasmusa. Dziewczyny zjadły wspólnie śniadanie świąteczne, na które przygotowały różne specjały hiszpańskie. Na ich stole nie zabrakło też żurku, który kupiły w okolicznym sklepie z żywnością z Rosji. Z rodziną rozmawiała tylko przez telefon. Dziewczyna na bieżąco informowała bliskich o tym, jak wygląda sytuacja w Hiszpanii, przekonywała, że czuje się bezpiecznie i nic złego się nie dzieje.

Wprowadzenie stanu alarmowego na terenie całego kraju skutkowało, podobnie jak w Polsce, wprowadzeniem zdalnego nauczania. *Nauczanie zdalne w Hiszpanii wyglądało zupełnie inaczej niż u nas. Nie mieliśmy zajęć online z kamerkami. Nasza nauka polegała przede wszystkim na pisaniu prac pisemnych: referatów, streszczeń, opowiadań. Prac było dużo i trzeba było dobrze zorganizować czas, żeby ze wszystkim zdążyć* – opowiada łaziszczanka. Dziewczyny nie spodziewały się, że zostaną zamknięte na tak długo, więc liczyły, że będą korzystać z internetu w bibliotece i w miejscach publicznych. W mieszkaniu nie było dostępu do sieci, więc ciężko było im uczyć się zdalnie, szukać materiałów czy nawet dowiadywać się, co mają przygotować. Magda wpadła więc na pomysł, aby opisać problem, z jakim przyszło im się zmierzyć. Listy wrzuciła do skrzynki wszystkim sąsiadom. Na szczęście jedna z sąsiadek zgodziła się udostępnić im hasło do wi-fi, dzięki czemu mogły swobodnie kontynuować naukę.

Od połowy maja region Andaluzji stopniowo łagodził obostrzenia. Wtedy łaziszczanka mogła kontynuować zwiedzanie Hiszpanii. *Starałyśmy się rozmawiać głównie z osobami posługującymi się językiem hiszpańskim, aby mieć możliwość doskonalenia umiejętności językowych. Odwiedzałyśmy restauracje i bary, próbowałyśmy hiszpańskich dań. Wszystko było mocno ograniczone, ale dało się to wykonać. Najbardziej żał mi, że nie udało nam się zobaczyć wszyst-*



Łaziszczanka w Sewilli



Zamek Alcazaba



Magda podczas zwiedzania Sewilli



Fot. z arch. M. Porębskiej

Park Cabo de Gata

pandemia

Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Oboje wzięli udział w wymianie studenckiej i doskonalili swoje umiejętności językowe. Kiedy rekrutowali się na wyjazd, nie było pandemii. Magda spędziła dwa miesiące zamknięta w mieszkaniu, ponieważ nie było bezpośrednich lotów z Polski do Hiszpanii

kich miejsc, które miałyśmy zaplanowane. Podsumowując, zwiedziłyśmy niewiele. Głównie okolice miasta i park Cabo de Gata. Po zakończeniu lockdownu udało nam się odwiedzić tylko Sewillę, bo stamtąd wylatywałyśmy do Polski – podsumowuje Łaziszczanka.

Łukasz Nierada miał okazję uczestniczyć w wymianie Erasmus+ dwa razy. Pierwszy wyjazd zaliczył, kiedy jeszcze nie było pandemii. Po powrocie podjął decyzję o rekrutacji na kolejny wyjazd. Zdecydował, że pojedzie do Tarragony.

Swoją podróż do Hiszpanii odbył w sposób dość nietypowy. *Zdecydowałem się na podróż samochodem, ponieważ w tamtym czasie nie było bezpośrednich lotów Polska–Hiszpania. Jechałem sam, zajęło mi to trzy dni. Na miejsce dotarłem na początku października. Nie wahałem się, czy jechać, stwierdziłem, że bez różnicy, gdzie spędzę ten czas, bo wirus jest wszędzie – mówi Łukasz.* Rodzice chłopaka na początku odradzali mu wyjazd, ponieważ martwiła ich długa i samotna podróż samochodem oraz sytuacja pandemiczna w Hiszpanii, jednak Łukasz był z rodzicami w stałym kontakcie, dzięki czemu byli nieco spokojniejsi.

Kiedy chłopak przyjechał do Hiszpanii, obowiązywał tam nakaz noszenia maseczek, a bary i restauracje były otwarte bez ograniczeń. Miesiąc później, w listopadzie, wprowadzono surowsze restrykcje. W mieście, w którym przebywał Łukasz, obowiązywała godzina policyjna od 22.00 do 6.00, a bary i restauracje zostały częściowo zamknięte, można było zjeść na miejscu w godzinach od 13.00 do 15.30, a w innych godzinach zamówić na wynos.

Łukasz w Hiszpanii spędził Święta Bożego Narodzenia, ale przyznał, że nie były to typowe hiszpańskie święta, ponieważ wiele uroczystości przez pandemię zostało odwołanych. *Nasza Wigilia była międzynarodowa. Uczestniczyły w niej osoby z różnych części świata i każda przyniosła potrawę wigilijną związaną z jej krajem. Ja przyniosłem pierogi i bigos – mówi Łaziszczanin.*

Nie zapominajmy jednak, że na wymianie trzeba się też uczyć. Na uniwersytecie w Tarragonie nauczanie zdalne wyglądało podobnie, jak nauka zdalna w Polsce. *Zajęcia odbywały się na różnych platformach, łączyliśmy się z wykładowcami i omawialiśmy materiał. Tylko na jedne zajęcia można było chodzić na uniwersytet, reszta odbywała się w formie zdalnej. Egzaminacje końcowe także odbyły się online – mówi Łaziszczanin.*

Pod względem zwiedzania Łukasz miał nieco lepszą sytuację niż Magda. *Miałem to szczęście, że byłem w Hiszpanii wcześniej i wtedy udało mi się dużo zobaczyć. Podczas tego wyjazdu najbardziej zależało mi na zwiedzeniu Katalonii, a to się udało. Były miejsca, do których nie udało się wejść, ponieważ z powodu pandemii były zamknięte, głównie zamki czy inne obiekty kulturowe, ale i tak jestem zadowolony z wyjazdu – opisuje chłopak.*

Łukasz wrócił do Polski w lutym, a podczas jego podróży powrotnej miała miejsce dość zaskakująca dla niego sytuacja. Chłopak był przekonany, że odbywając wyprawę drogą lądową, nie musi wykonywać testu na obecność wirusa. Ku jego zdziwieniu na granicy hiszpańsko-francuskiej policjanci poprosili go o pokazanie wyniku testu, którego, jak można się domyślić, nie miał. *Musiałem wrócić do Tarragony i zrobić test, co opóźniło moją podróż o kilka dni. Teraz jest to dla mnie dość zabawne, ale wtedy nie byłem zadowolony, bo pokrzyżowało to moje plany – mówi Łukasz.*

Zarówno Magda, jak i Łukasz bardzo pozytywnie wspominają podróże do Hiszpanii. Mimo że pandemia uniemożliwiła im zrealizowanie niektórych planów, nie żałują uczestnictwa w projekcie. Planują już kolejne wyjazdy do Hiszpanii. Magda rozważa wyjazd na praktyki, a Łukasz myśli nad wyjazdem do Tarragony. *Chciałbym pojechać tam ponownie, trochę ze względów osobistych – tam spotkałem miłość mojego życia... – dodaje chłopak.* Młodym sympatykom Hiszpanii życzymy kolejnych owocnych podróży i powodzenia w pisaniu pracy licencjackiej!

Patrycja Orzoł



Łukasz na granicy francusko-hiszpańskiej



Z wizytą na Majorce



Podczas zwiedzania Barcelony



Fot. z arch. Ł. Nierady

Amfiteatr rzymski w Tarragonie

Łaziska dawniej i... dziś



Fot. z arch. S. Świerczyńskiego



Fot. P. Orzal

Prezentujemy kolejną starą fotografię tym razem Łazisk Średnich. Przesłała ją nam pochodząca z tej dzielnicy – **Stefania Świerczyńska**. Pani Stefania obecnie mieszka w Tychach, a zdjęcie znalazła, przeglądając rodzinne albumy. Fotografia przedstawia piekarnię w Łaziskach Średnich, której właścicielem był Johann Pinocy. Budynek istnieje do dziś – zlokalizowany jest przy obecnej ul. Wyszyńskiego 21, na styku z ul. Powstańców. Zdjęcie pochodzi sprzed I wojny światowej, a jego autorem jest fotograf Curt Lindner z Katowic.

Kiedy zamieściliśmy stare ujęcie na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej, w komentarzach od razu ruszyła fala wspomnień. Jak się okazuje, niejedni z mieszkańców wciąż pamięta smak przepysznych bułeczek sprzedawanych niegdyś w tej piekarni.

Ored.

Weź udział w konkursie

Towarzystwo Przyjaciół Łazisk zachęca do udziału w następujących konkursach:

- **fotograficznym pt. Moja szkoła, moje ulubione miejsce w Łaziskach Górnych** – zadanie uczestników polega na wykonaniu dowolną techniką fotografii obiektów oświatowych w Łaziskach Górnych. Konkurs adresowany jest do uczniów Szkół Podstawowych, prace oceniane będą w dwóch kategoriach: uczniowie klas IV–VI oraz VII–VIII. Fotografie muszą być wykonane na terenie naszego miasta. Prace (maksymalnie 3 zdjęcia, traktowane jako cykl) wydrukowane na papierze fotograficznym (z metryczką na odwrocie każdej) wraz z nagrany na CD plikami w formacie jpg należy przesłać organizatorom;
- **plastycznym Łaziska Górne dawniej i dziś pod hasłem Moje ulubione miejsce, widok obiekt w Łaziskach Górnych** – to trzecia edycja konkursu miejskiego skierowanego do uczniów z łaziskich szkół podstawowych uczących się w klasach IV–VI oraz VII–VIII (w takich kategoriach prace będą oceniane). Ma on na celu promowanie walorów miasta. Prace w formacie A3 można wykonać dowolną techniką. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę;
- **fotograficznym pt. Obiekty rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców Łazisk Górnych** – zadanie uczestników polega na wykonaniu dowolną techniką fotografii miejsca wypoczynku, rekreacji i sportu w Łaziskach Górnych. Nadesłane prace konkursowe oceniane będą w dwóch kategoriach: młodzież do lat 18. oraz dorośli. Fotografie muszą być wykonane na terenie naszego miasta. Prace (maksymalnie 3 zdjęcia, traktowane jako cykl) wydrukowane na papierze fotograficznym (z metryczką na odwrocie każdej) wraz z nagrany na CD plikami w formacie jpg należy przesłać organizatorom;
- **poetyckim pt. To co lubię w Łaziskach Górnych** – to już IV edycja konkursu skierowanego do twórców wierszy.

Prace oceniane będą w dwóch kategoriach młodzież do 18. roku życia oraz dorośli. Każdy z twórców może przesłać tylko jeden wiersz, napisany dowolną techniką. Wiersze muszą być oryginalne – nigdzie niepublikowane oraz nienagradzane. Utwory muszą być związane z miejscami znajdującymi się na terenie Łazisk Górnych bądź też inspirowane wydarzeniami dziejącymi się, czy zjawiskami występującymi w naszym mieście. Celem konkursu jest promowanie utalentowanych literacko mieszkańców Łazisk Górnych oraz upowszechnianie informacji na temat miasta;

Prace do wszystkich z wymienionych konkursów organizowanych przez TPŁ można składać do końca października. Autorzy mogą je dostarczyć osobiście do siedziby TPŁ – Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łaziskach Górnych lub też wysłać pocztą na adres Towarzystwa Przyjaciół Łazisk, ul. św. Jana Pawła II 1 w Łaziskach Górnych 43-170. Regulaminy konkursów można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Miasta Łaziska Górne – www.laziska.pl, MBP – www.biblioteka.laziska.pl, a także w samej siedzibie biblioteki. Po rozstrzygnięciu zarząd TPŁ poinformuje uczestników pisemnie o wynikach oraz miejscu i wręczeniu nagród.



Pomimo barier...

Filip Bembenik to niezwykle radosny 7-latek. Choć urodził się bez lewej dłoni oraz części przedramienia, świetnie sobie radzi w codziennym życiu. Jest dzielny i pracowity. Od najmłodszych lat musiał wkładać wiele wysiłku, aby wykonać najzwyklejsze czynności, jak jazda na rowerze, ukochanej hulajnodze, zrobienie śniadania, założenie codziennej garderoby. U łaziszczanina zdiagnozowano zespół pasm owodniowych. Jest to wada wrodzona, której często towarzyszą problemy zdrowotne. Choroba właśnie dała o sobie znać. Podopieczny Fundacji Sto Ser potrzebuje pomocy w zebraniu kwoty na protezę

Podczas ciąży pani **Monika** i pan **Łukasz** przygotowywali się na nadejście syna. Myśleli zajmowały im plany na przyszłość, wybór imienia czy dobór akcesoriów dla nowego domownika. Szczęśliwie oczekując, nie spodziewali się żadnych niepokojących wieści. Wyniki wszystkich badań były w normie. Gdy nadszedł wyczekiwany przez rodziców moment – 23 sierpnia 2013 roku – poza ogromną radością z narodzin syna, państwo Bembenik musieli zmierzyć się z wiadomością, która zaskoczyła wszystkich. *Nie mieliśmy o niczym pojęcia. Ciąża przebiegła bez jakichkolwiek nieprawidłowości. O tym, że Filip nie będzie mieć dłoni, dowiedzieliśmy się po porodzie. To był szok dla nas wszystkich, nawet dla położnych. Nikt wcześniej nam o tym nie powiedział...* – wspomina pani Monika. Ze względu na podwyższony poziom CRP, chłopiec został niezwłocznie przewieziony na oddział szpitala w Ligocie. Lekarze podejrzewali sepsę. Życie chłopca było zagrożone, wówczas kwestia niepełnosprawności pozostawała na drugim planie. Przynajmniej na jakiś czas. Po tygodniu wykluczono tę diagnozę, jednak w organizmie Filipa wykryto rotawirusa. Dla bezpieczeństwa konieczne było pozostanie w szpitalu jeszcze przez 14 dni. Po powrocie znów pojawił się temat wrodzonego schorzenia – zespołu pasm owodniowych, które było przyczyną upośledzenia fizycznego chłopca. Podczas kolejnych badań neurologicznych, kardiologicznych oraz audiologicznych okazało się, że mimo choroby, stan Filipa nie był zły, nie znaleziono dodatkowych nieprawidłowości. Przyszłość jednak mogła przynieść problemy zdrowotne związane z wadami postawy.

Rehabilitacja towarzyszyła chłopcu od samego początku. W pierwszych miesiącach życia uczestniczył w terapii WWR – Wczesnego wspomaganie rozwoju w Mikołowie. W okresie przedszkolnym uczęszczał do oddziałów integracyjnych w SP6, tam również otrzymał pomoc w postaci rehabilitacji oraz wsparcie psychologów. *Trzeba przyznać, że szkoła objęła syna na-*

leżyłą opieką. Dziś jest już uczniem klasy pierwszej, ale wciąż korzysta z rehabilitacji wspaniałej pani Sabinki, chodzi do pani Lucynki – logopedy oraz na zajęcia terapii pedagogicznej – mówi pani Monika. To właśnie dzięki ogromnemu wsparciu innych osób, Filip świetnie sobie radzi. Ma dobry kontakt z rówieśnikami, chętnie zostaje na



7-letni Filipek potrzebuje nowej protezy – jej koszt to 35 tys. zł.

świetlicy, aby spędzić z kolegami trochę czasu. Jest w pełni akceptowany. Chłopiec jest również mocno przywiązany do swoich sióstr – 16-letniej **Andrei** oraz 5-letniej **Alicji**. Uwielbiają wspólnie grać w gry i malować. Starsza siostra często zabiera rodzeństwo na place zabaw. Wsparcie ze strony całej rodziny sprawia, że 7-latek się nie poddaje.

Niedługo Filip będzie świętować swoje 8. urodziny. W ciągu tych zaledwie kilku lat nauczył się wykorzystywać wszystko, co ma, aby móc normalnie funkcjonować. Dłoń zastąpił ruchomym łokciem, którym stara się chwycić różne przedmioty. To jednak jedynie ułatwia codzienność, nigdy nie zastąpi dłoni. Pierwszą protezę Filip zaczął nosić w 2018 roku. Fundacja Sto Serc, której łaziszczanin jest podopiecznym, pokryła jej koszt. Niestety 7-latek z niej wyrósł i nie może jej dłużej nosić. Dodatkowo u chłopca stwierdzono głęboką skoliozę i zalecono pilne założenie nowej protezy. W przeciw-

nym razie skrzywienie kręgosłupa będzie się pogłębiać, co jeszcze bardziej utrudni mu funkcjonowanie. Po wstępnych badaniach okazało się, że łaziszczanin klasyfikuje się do założenia częściowo zmechanizowanej protezy. *Sprawdzono receptory u syna, które są już wykształcone. Zalecono nam ćwiczenia, żeby pobudzić je do pracy. Taka proteza jest wielkim marzeniem Filipka. Ciągłe powtarzał, że jak będzie dorosły, właśnie taką chciałby mieć. Niestety jej koszt to około 35 tys. zł. Jest to kwota, która przerasta nasze możliwości – wyznaje mama chłopca. Dodatkowo łaziszczanin musi zostać poddany regularnej, intensywnej rehabilitacji. Są to kolejne koszty zbyt duże dla państwa Bembenik.*

Mimo wielu barier Filip bardzo dobrze radzi sobie z codziennymi obowiązkami. Choć wykonywanie czynności, które dla

wielu to nic wielkiego, wymagają od niego ogromnego wysiłku, nie zniechęca się, a cieszy z efektów. Jego ulubionym zajęciem w wolnych chwilach jest układanie klocków Lego. W czasie zabawy wykorzystuje bardzo dobrze rozwinięte palce stóp. Dużo czasu spędza na swojej ulubionej hulajnodze, świetnie sobie na niej radzi. Chciałby, jak jego rówieśnicy, móc samodzielnie jeździć na rowerze. Na razie jest to możliwe jedynie z dodatkowymi kółkami bocznymi, sam nie jest w stanie utrzymać roweru jedną ręką. Rodzice chłopca mają nadzieję, że proteza ruchomej dłoni pozwoli synowi nie tylko na jazdę na rowerze, ale funkcjonowanie w dalszym życiu. *Wierzymy, że uda nam się zebrać kwotę, która pozwoli zakupić protezę. Jako rodzice, chcemy, żeby życie Filipka było łatwiejsze i bardziej komfortowe – wyznaje pani Monika.*

Darowiznę dla Filipka można przekazywać za pośrednictwem Fundacji Sto Serc,

KLUB FABRYCZNY PIZZA NEAPOLITAŃSKA



881-233-810

DARMOWY DOWÓZ DO 10 KM*
ZAMÓWIENIA Z ODBIOREM WŁASNYM 10% RABATU
* POWYŻEJ 10 KM, KAŻDY KILOMETR DOSTAWY KOSZTUJE 2ZŁ

GODZINY OTWARCIA:

- PON - CZW 12.00-20.00
- PT - ND 12.00-22.00

ADRES:

UL. WYZWOLENIA 23A,
43-170 ŁAZISKA GÓRNE

WWW.KLUBFABRYCZNY.PL

▶ 15

Pomimo barier...

na nr konta 74 1020 2528 0000 0702 0277 3166, wpisując w tytule – darowizna Filip Bembenik oraz na stronie <https://www.fundacjastoserc.pl/pomagam/> z dopiskiem Filip Bembenik. Już w kwietniu będzie kolejna okazja, aby pomóc rodzinie. Ruszyła akcja

zbierania nakrętek dla łaziszczanina – Nakręcamy pomoc dla Filipka. Punkty zbiórki pojawią się m.in. w Pizzerii Teo, sklepie całodobowym Kinga, SM Razem, nowo otwartym Kebabie Nextime na ul. Wyrskiej, w Agencji Pocztovej w Łaziskach Średnich, w Delikatesach Centrum – wraz ze skarbonką Fundacji Sto Serc. Większą ilość nakrętek można zostawiać w punktach: skup

złomu Hanstell przy ul. św. Barbary (tam również jest skarbonka), oraz w Wyrach – w Ceramicie Eva, sklepie zoologicznym Karaś, Agromarkecie. Nakrętki można oddawać tylko w godzinach otwarcia obiektów. Miejsca będą oznaczone plakatami. Do pomocy włączyły się już OSP, SP6, CUS oraz ZIM. Po zniesieniu lockdownu, dojdą kolejne punkty – salony fryzjerskie i kosmetyczne, łaziski MOSiR i MDK. Planowane jest też rozpoczęcie na Facebooku licytacji dla Filipka. Więcej szczegółów na temat najbliższych i największych punktów zbiórki będzie można znaleźć na plakatach, które już niedługo zawisną w Łaziskach. W sprawie przekazania nakrętek indywidualnie, można kontaktować się z panią Moniką – tel. 516 042 879. *Jeśli ktoś ma znaczną ilość nakrętek i chciałby je podarować naszemu synowi, proszę śmiało dzwonić. Jeśli będzie trzeba, przyjedziemy po nie. Dla nas liczy się każda złotówka, która przybliży nas do spełnienia marzenia naszego syna. Jesteśmy wdzięczni za okazaną pomoc i zaangażowanie wielu osób. Jesteście wspaniali – mówi pani Monika. Mamy nadzieję, że już niebawem uśmiech na twarzy Filipka wywoła pierwsza samodzielna przejażdżka na dwukołowym rowerze.*

Joanna Bryzik

NAKRĘCAMY POMOC dla Filipka

Zbieramy plastikowe nakrętki z butelek po napojach, sokach, kawie, chemii gospodarczej (płyny, szampony, dezodoranty itp.)

Dochód przeznaczony zostanie na zakup protezy oraz rehabilitację z nią związaną!

więcej na www.fundacjastoserc.pl

fundacja **STO SERC**

R E K L A M A

PRZEKAŻ 1% SWOJEGO PODATKU

Wiktor Turowski

KRS 0000037904

Cel szczegółowy: 17196 Turowski Wiktor
Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

Wiktor cierpi na czterokończynowe porażenie mózgowie. Jest wesołym, ciekawym świata chłopcem, który codziennie poprzez rehabilitację walczy o lepszą przyszłość dla siebie. W ostatnim czasie przeszedł skomplikowaną operację, przez co wymaga jeszcze intensywniejszej rehabilitacji, która jest bardzo kosztowna.

Możesz pomóc, wpłacając darowiznę na www.siepomaga.pl/wiktor-turowski lub wziąć udział w licytacjach www.facebook.com/groups/2808020452785715

STOWARZYSZENIE BOKSERY NICZYJE

Przeznacz nam swój 1% podatku

KRS 0000472037

INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA, SANITARNE, GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, peletowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy

Dariusz Kaszyca
602 610 937

BIEGNAĆ PRZEZ ŚWIAT

Czy można pogodzić pasję obserwacji życia różnych kultur z bieganiem maratonów i zdobywaniem górskich szczytów? **Piotr Bańczyk**, jeszcze do niedawna mieszkaniec Łazisk Górnych, nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Od kilku lat podróżuje po całym świecie, zwiedza, poznaje zwyczaje oraz życie mieszkańców z różnych krajów, a przy tym bierze udział w imprezach biegowych. Wystartował m.in. w maratonach zorganizowanych na Jamajce, w Betlejem, Sarajewie, Budapeszcie, Sztokholmie czy w Stambule. W marcu podjął kolejne wyzwanie – podczas pobytu na Czarnym Łądzie pobiegł w The Kilimanjaro Premium Lager Marathon 2021. Swoimi wrażeniami z wyprawy po Afryce dzieli się na naszych łamach

Przed laty, po wejściu z kolegami z Łazisk na Mont Blanc (4808 m n.p.m.), marzyłem o zdobyciu Korony Ziemi. Pasję górską przysłoniło mi wówczas bieganie i psychologia. Z czasem znalazłem sposób, jak to łączyć – mówi Piotr Bańczyk. W ostatnich latach w ramach „biegowych podróży” udało mu się odwiedzić 18 państw na 4 kontynentach. Największe wrażenie pozostawiły po sobie starty w Palestine Marathon w Betlejem i Reggae Marathon na Jamajce. Trasa pierwszego wiodła przez stare miasto, slumsy i obóz dla uchodźców. Pojawiła się więc niejedna okazja, aby lepiej poznać tamtejszą ludność. W towarzystwie mieszkańców zwiedził historyczne miasta Palestyny oraz Izraela. Z kolei maraton na Jamajce był wydarzeniem wypełnionym muzyką. Meta na karaibskiej plaży wynagradzała wszelkie trudy związane z przebiegnięciem królewskiego dystansu – 42,195 km. Poza startem miałem też okazję obejrzeć dom Boba Marleya, mieszkać u Rastafarian czy zdobyć najwyższy szczyt wyspy – Blue Mountain Peak (2256 m n.p.m.), z którego rozciągał się widok na Morze Karaibskie i sąsiednią Kubę – dodaje. Choć pandemia przeszkodziła w realizacji wszystkich planów pana Piotra, to jednak nie uniemożliwiła podjęcia kolejnych wypraw. W 2020 roku wraz z przyjaciółmi wziął udział w maratonach w Sarajewie, Budapeszcie oraz w międzykontynentalnym maratonie w Stambule. W czasie zawodów w Stambule przebiegł nad cieśniną Bosfor. Każdy ze startów łączyliśmy z doświadczeniem lokalnych zwyczajów i zwiedzaniem. Weszliśmy także na najwyższy szczyt europejskiej części Turcji – Mahya Dagi (1031 m n.p.m.) – zaliczany do Korony Europy – dodaje.

Pomysł, aby celem kolejnej wyprawy stała się właśnie Afryka, narodził się pod koniec ubiegłego roku. Od zawsze pan Piotr planował połączenie wyjazdu w tę część świata ze startem w Kilimanjaro

Marathon. Przy okazji zamierzał również zdobyć najwyższy szczyt Czarnego Łądu oraz pojechać na safari. W czasie nieco ponad dwutygodniowego pobytu udało mu się osiągnąć zamierzone cele, a dodatkowo wspólnie z towarzyszącymi mu przyjaciółmi, wsparł dzieci ze szkoły piłkarskiej na Zanzibarze i polskiej misji w Dar es Salam.

Przygodę rozpoczął 16-godzinnym lotem z Wiednia, z przesiadką w stolicy Etiopii – Addis Abebie, gdzie miał okazję spróbować niepowtarzalnego smaku etiopskiej kawy, ostatecznie lądując na lotnisku w środku kontynentalnej części Tanzanii. Chcąc wysiąść z samolotu w Afryce, trzeba być zdrowym i nie mieć podniesionej temperatury. Konieczne jest wykazanie się międzynarodową książeczką szczepień z niezbędnymi wpisami dotyczącymi żółtej gorączki. W tym rejonie świata większym zagrożeniem niż koronawirus wydają się być ebola, HIV i malaria, a dla przyjezdnych także dur brzuszny – przyznaje Piotr Bańczyk.

Mieszkali w Moshi – 200-tysięcznym mieście, które jest stolicą regionu Kilimanjaro. Centrum Moshi stanowi kilka banków i restauracji. Tylko w jego sercu są asfaltowe drogi, pozostała część miejscowości stanowią drogi bite oraz niewielkie domy oddalone od siebie. Woda, a także prąd są towarami deficytowymi. Często zdarzają się przerwy w ich dostawie, a energia elektryczna z sieci dostępna jest tylko do wczesnych godzin wieczornych. W nocy prąd wytwarzany jest indywidualnie z generatorów, więc w wielu miejscach go nie ma.

Miasto posiada linie kolejowe z czasów, gdy Tanganika była jeszcze kolonią niemiecką (do 1919 roku), jednak nadal funkcjonują.

Wjeżdżając w nowe miejsce, szkoda mi każdej minuty, dlatego zwykle budzę się przed świtem, aby możliwie szybko rozpocząć dzień i ruszyć w drogę. Korzystając z lokalnej komu-

nikacji i tuk-tuków miałem możliwość sporo zobaczyć, m.in. plantacje kawy, bananów, wodospady Materuni czy gorące źródła Kikuletwa – opowiada. Podczas wizyty na plantacji kawy położonej w górach, pan Piotr z bliska obserwował proces produkcji napoju – począwszy od zbierania ziaren, poprzez ich łupanie, wypalanie, ucieranie, aż do parzenia. W tanzańskich wioskach produkcja kawy nadal odbywa się ręcznie przy użyciu własnoręcznie wykonanych narzędzi. Gorąca kawa w źródłach Kikuletwa, usytuowanych w rajskim krajobrazie, była wyjątkowym przeżyciem. Ciepła woda wypływała ze źródeł wprost do niewielkiego jeziora znajdującego się wśród palm i niskich drzew. Choć zdaniem mieszkańców, nie powinny tam występować niebezpieczne zwierzęta, mój kolega kilka dni później natknął się tam na 4-metrowego krokodyla – wspomina katowiczanie.

Jednym z głównych punktów wyjazdu była wyprawa na Kilimandżaro – 5895 m n.p.m. Na szczyt wulkanu wiedzie kilka dróg. Pan Piotr z przyjaciółmi zdecydował się na wędrówkę trasą Machame, zajmującą 6 dni i nastawioną wyłącznie na nocleg w namiotach. Naszej 12-osobowej grupie towarzyszyło 48 tragarzy i przewodników. Oni nieśli nasze bagaże, jedzenie, kuchnię, namioty, a nawet krzesła i lodówkę, aż na wysokość 4673 m n.p.m. To było dla mnie zupełnie nowe doświadczenie, być może trochę na wyrost. Jednak miałem świadomość, że tak zorganizowana turystyka w Parku Narodowym Kilimanjaro jest głównym źródłem dochodu mieszkańców – wyjaśnia. Wędrówkę rozpoczęli na wysokości 1800 m n.p.m. U wejścia do parku ekipę witały małpy – koczokodany czarnosiwe, skaczące po drzewach wiecznie zielonego lasu. „Leśna przestrzeń” towarzyszyła im do wysokości około 4000 m n.p.m. Co pewien czas uwagę podróżników przykuwała roślinność m.in. charakterystyczna odmiana niecierpka oraz monumentalne kwiaty Dendroseneo Kilimanjari. Im wyżej tym bardziej krajobraz zmieniał się. Po wyjściu z lasów trasa wiodła stokami pokrytymi



Safari w kraterze Ngorongoro

zastygłą lawą i pyłem wulkanicznym. Po czterech dniach wędrówki i aklimatyzacji nadszedł moment ataku szczytowego. Na wierzchołek wyruszyliśmy z obozu Barafu Camp zlokalizowanego na 4675 m n.p.m. Osiem godzin marszu w mrozie, śniegu i wietrze, którego prędkość przekraczała 80km/h dało nam się we znaki, jednak ostatecznie szczęśliwie dotarliśmy na najwyższy wierzchołek Kilimanjaro – Uhuru Peak – opowiada Piotr Bańczyk.

Trzy dni później nadszedł czas na start w maratonie. Udział w zawodach bezpośrednio po zdobyciu szczytu nie należał do łatwych, tym bardziej cieszył medal zdobyty za ukończenie The Kilimanjaro Premium Lager Marathon 2021. Na starcie „królewskiego dystansu” stanęło ponad 400 osób, w biegach towarzyszących – w półmaratonie i na 5 km wzięło udział kilka tysięcy biegaczy. Trasa prowadziła przez Moshi oraz otaczające je wioski. Po przebiegnięciu 14 km względnie płaskiego terenu, zaczynał się 15-kilometrowy podbieg, który pokonywaliśmy w pełnym afrykańskim słońcu. Ostatnie kilometry zbiegaliśmy w kierunku mety. Na trasie towarzyszyły nam liczne grupy dzieci, które potrafiły biec z maratończykami nawet kilkaset metrów – relacjonuje. Dodatkową atrakcją zawodów były widoki na Kilimandżaro. Na trasie znajdowały się punkty odżywcze zaopatrzone w świeże owoce m.in. arbuzy i banany. Jak podkreśla pan Piotr, największym zaskoczeniem podczas maratonu byli dla niego zawodnicy, którzy wbrew zasadom, korzystali z motocyklowych taksówek. Na szczęście organizatorzy wyciągnęli wobec nich stosowne konsekwencje.

Wyprawa na safari, a dokładnie do Parku Narodowego Ngorongoro, okazała się również emocjonującym punktem wyprawy. Przejazd samochodem terenowym wśród dziesiątek tysięcy dzikich zwierząt żyjących w kraterze wygasłego wulkanu sprawił wszystkich uczestników w zachwyty. Obok stad zebra, antylop i gazeli żyły słonie, bawoły i nosorożce. Nieco dalej nad wodą zbierały się stada flamingów i czapli, a z wody co chwilę wyłaniały się uszy hipopotamów. W powietrzu można było dostrzec niezliczoną ilość ptaków, w tym tysiące bocianów, które właśnie szykowały się do lotu na północ. Samotnie, z dala od innych zwierząt, żyły lwy. Obecność ludzi w ogóle nie robiła na nich wrażenia. Spacerowały obok samochodów podróżników. Najbardziej zaczepnymi zwierzętami okazały się pawiany i ptaki, którym wystarczyła chwila nieuwagi, aby zwiedzającym wywać z ręki obiad.

Jeśli chodzi o afrykańską kuchnię, jak podkreśla podróżnik, zdecydowanie wyróżnia ją smak świeżych owoców. Większość potraw oparta jest na gotowanych bananach, które zastępują tam znane nam ziemniaki. Podobnie też smakują. Popularnymi daniami są chipsy mayai (omlet z frytkami) oraz ugali (papka zrobiona z mąki manioku). Warzywa nie mają w sobie szczególnie dużo smaku, a mięsa są zwykle twarde – wynika to z surowości klimatu i braku żywności w glebie. Wśród

mieszkańców popularne są przydrożne grille – pełnią one rolę lokalnych fast foodów. Serwowane przez nie jedzenie jest przyzwoite i zdecydowanie tańsze niż w restauracjach goszczących elity i białych turystów – opowiada mieszkaniak Katowic.

Jaki kolejny kierunek podróży wybierze pan Piotr? Sporo zależy od sytuacji epidemicznej. Jego myśli krążą wokół Alaski i Andów, gdzie również chciałby wziąć udział w zawodach i wejść na kilka szczytów. Od kilku lat planuje też starty w maratonach u stóp gruzińskiego Kazbeku oraz w Tenzing Hillary Everest Marathon – rozpoczynającym się z bazy pod Everestem. Marzy również o powrocie na Bliski Wschód oraz do Etiopii. W tej chwili mieszkaniak Katowic przygotowuje się do rozszerzenia uprawnień przewodnika górskiego. By móc prowadzić turystów po szczytach na całym świecie, musi podjąć kolejne górskie wyprawy. Jest tego sporo, więc póki co, cieszę się częściowym zamknięciem świata i czasem spędzonym z moimi kochanymi synami, z którymi coraz więcej czasu poświęcamy rozmowom o świecie – dodaje na zakończenie Piotr Bańczyk.

oprac. K. Wiśniowska



Przy bramie wejściowej do Parku Narodowego Kilimandżaro



Wbiegając na metę Kilimanjaro Premium Lager Marathon



Wschód słońca nad Mawenzi (5150 m n.p.m.) – drugim wierzchołkiem Kilimandżaro



Kilimandżaro – widok z ostatniego obozu na trasie – Millennium Camp (3800 m)



Na szczycie Kilimandżaro (Uhuru Peak 5895 m n.p.m.) – od lewej: Bartosz Piekarus, Piotr Bańczyk, Rodman Remiy



KEMPKA

Najlepsze paliwa
w najniższych cenach
tylko w Twoim mieście!

Tylko u nas!



Jedyna taka stacja
w powiecie mikołowskim.



+48 323 222 333

NOWOCZESNA I BEZPIECZNA STACJA PALIW

W sprzedaży tylko najwyższej jakości paliwa potwierdzone certyfikatem jakości Orlen!
Atrakcyjne rabaty dla stałych klientów.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 18:00 oraz w soboty 8:00 – 14:00.
Do każdego przeglądu super prezent!



Uwaga! Sprawdź swój pojazd za darmo na jedynej
w mieście Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów!
Więcej na www.liderpark.pl



43-170 Łaziska Górne, ul. Łazy 20

Stulecie plebiscytu na Górnym Śląsku

20 marca przypadała setna rocznica jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Górnego Śląska. Chodzi o plebiscyt przeprowadzony w tym regionie, który miał decydować o jego przynależności państwowej. Warto prześledzić, jaki przebieg miało to wydarzenie na terenie Łazisk stanowiących wówczas trzy odrębne gminy. Po zakończeniu I wojny światowej i odrodzeniu się państwa polskiego, doszło do polsko-niemieckiej rywalizacji o Górny Śląsk. Jego elementem było m.in. zakończone klęską, wywołane przez stronę polską, I powstanie śląskie w 1919 roku oraz II powstanie śląskie rok później, zakończone częściowym sukcesem. Jednak decyzją międzynarodowych władz o przyszłości regionu miał przesądzić plebiscyt, czyli powszechne głosowanie za jego przynależnością państwową, wyznaczony na 20 marca 1921 roku. Jeszcze w 1920 roku na terenie Łazisk powstały zarówno polskie, jak i niemieckie komitety plebiscytowe. Dla przykładu w Łaziskach Dolnych w skład Polskiego Komitetu Plebiscytowego weszli: Franciszek Piecha (przewodniczący), Józef Gorszczyński (zastępca) oraz Jan Karwat, Teodor Moroń i Józef Suchy. Natomiast komitet niemiecki stanowili: Józef Filipczyk (przewodniczący), Tomasz Jabłeka (zastępca) oraz Wilhelm Filipczyk i Józef Zielonkowski. Ten ostatni był kierownikiem miejscowej szkoły. W Łaziskach Średnich na czele polskiego komitetu stał Walenty Cieślik, późniejszy poseł na Sejm RP. W Łaziskach Górnych jednym z działaczy polskiego komitetu był Franciszek Kalisz. Z kolei jednym z ważniejszych polskich aktywistów plebiscytowych w całym re-

gionie był Jan Gondzik, urodzony w Łaziskach Dolnych, lekarz dentysta. Powołano też na terenie Łazisk Straż Gminną (Gemeinde Wache), która pilnowała porządku m.in. w okresie głosowania. Jeden z jej członków – powstaniec Juliusz Palka, został skrytobójczo zastrzelony w czasie patrolu na Bradzie, jeszcze we

obszarach dworskich (podlegających księciu pszczyńskiemu), przedstawiamy w tabeli poniżej.

Jak wynika z zestawienia, zdecydowana większość łaziszczan zagłosowała za przynależnością do państwa polskiego, w odróżnieniu np. od najbliższego wówczas miasta – Mikołowa. Ponadto odsetek głosów



Łaziska Straż Gminna w okresie plebiscytu

Ze zbiorów Izby Tradycji KWK Bolesław Śmiały



wrzeźniu 1920 roku. W samym plebiscycie głosować mogły osoby, które odpowiednio wcześniej ukończyły 20. rok życia, również te, które urodziły się na obszarze plebiscytowym, a zamieszkiwały w innym regionie. Wyniki tego głosowania w łaziskich gminach oraz tutejszych

oddanych za Polską był w Łaziskach wyższy niż w całym powiecie pszczyńskim (74,2%). Mimo takiego wyniku, w początkowych planach podziału Górnego Śląska po plebiscycie, obszar ten miał przypaść Niemcom. Wynikało to z tzw. linii Percival – de Marinis. Według niej łaziskie gminy miały wyjątek i zostać przyłączone do Niemiec, podczas gdy niemal cała ziemia pszczyńska miała zostać przekazana Polsce, łącznie np. z pobliskim Mikołowem, Orzeszem czy Wyrami. Wyjątek ten wynikał z chęci podporządkowania przez państwo niemieckie łaziskich zakładów przemysłowych (kopalnie, elektrownia, zakład produkcji materiałów wybuchowych). Ogólne niezadowolenie strony polskiej z wyniku plebiscytu w całym regionie spowodowało wybuch III powstania śląskiego w maju 1921 roku. Po jego sukcesie i pertraktacjach rozejmowych nastąpił ostateczny podział Górnego Śląska, którego dokonała Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku 12 października 1921 roku. Powiat pszczyński wraz ze znajdującymi się na jego terenie łaziskimi gminami przypadł Polsce. Oficjalne przyłączenie części Górnego Śląska do państwa polskiego nastąpiło 29 czerwca 1922 roku. Dla łaziszczan rozpoczął się nowy etap w historii.

Nazwa miejscowości (polska i urzędowa- niemiecka)	Liczba osób uprawnionych	Liczba głosujących (frekwencja)	Głosy oddane za Polską	Głosy oddane za Niemcami	Głosy unieważnione
Łaziska Górne/Ober Lazisk (gmina)	1423	1391 (97%)	1165 (83%)	212 (15%)	14 (2%)
Łaziska Górne (obszar dworski)	541	521 (96%)	433 (83%)	87 (16%)	1 (1%)
Łaziska Średnie/ Mittel Lazisk (gmina)	774	749 (96%)	580 (77%)	166 (22%)	3 (1%)
Łaziska Średnie (obszar dworski)	462	440 (95%)	269 (61%)	171 (39%)	0 (0%)
Łaziska Dolne/ Nieder Lazisk (gmina)	732	718 (98%)	659 (91%)	59 (9%)	0 (0%)
Razem	3932	3819 (97%)	3106 (81%)	695 (18%)	18 (1%)

dr Marcin Rudy
Towarzystwo Przyjaciół Łazisk

■ SKAT SPORTOWY

Zmiany w sekcji

Sekcja skata MDK Bolko Łaziska Górne ma nowego prezesa. Jest nim **Grzegorz Kolonko**, który objął stanowisko po **Erneście Waloszyńskim**

Swoją przygodę ze skatem w Łaziskach Górnych pan Ernest rozpoczął na początku lat 90. ubiegłego wieku, kiedy jeszcze klub funkcjonował pod skrzydłami KWK Bolesław Śmiały. Stanowisko prezesa zajmował przez 23 lata. Największym osiągnięciem Ernesta Waloszyńskiego było zdobycie II miejsca podczas Grand Prix Polski w 1995 roku. W okresie jego kadencji na stanowisku prezesa, dwie drużyny z naszego miasta, MDK Bolko i MDK Bolko II Łaziska Górne, znalazły się w I lidze Polskiego Związku Skata. To bardzo duże osiągnięcie dla łaziskiej sekcji. Czterokrotnie skaciorze wywalczyli tytuł mistrza Polski – w 2001, 2003, 2008 i 2010 roku, dwa razy zajęli II miejsce i raz III. Zwycięską drużynę początkowo reprezentowali: **Krzysztof Noga**, **Tadeusz Mazur**, **Bogusław Bartuś** oraz Ernest Waloszyński. Później jej skład nieco się zmienił i doszli **Dominik Siwy**, **Dariusz Emanowicz** i **Andrzej Wieczorek**. Obecnie w pierwszej drużynie grają również **Maciej Dygatowicz**, **Aleksander Zbigniew** oraz **Konrad Mazur**. Trzech z graczy należących do łaziskiej sekcji sięgnęło po medalowe krążki podczas indywidualnych mistrzostw Polski, a byli to Krzysztof Noga (1997 i 2007 rok), Tadeusz Mazur (1999 rok) oraz Bogusław Bartuś (1999 i 2003 rok). Najmłodszy z graczy, należący do MDK Bolko Łaziska Górne, 26-letni **Mateusz Dąbrowski** dwa razy zajął III miejsce w rozgrywkach ogólnopolskich dla juniorów. Łaziscy skaciorze mieli okazję zaprezentować się nie tylko podczas zawodów rozgrywanych w kraju, m.in. w Karpaczu czy Wiśle, ale też poza granicami, np. w Niemczech.

Corzystając z okazji, chciałbym podziękować za współpracę oraz wsparcie, jakiego łaziscy gracze doświadczyli ze strony dyrektora MDK – **Ewy Moćko**, a także starosty powiatu miłkowskiego – **Mirosława Dużego**, burmistrza **Aleksandra Wyry** i przewodniczącego Rady Miejskiej – **Tadeusza Króla**. Przez te wszystkie lata mogliśmy na Was liczyć i wiem, że to się nie zmieni – mówi Ernest Waloszyński, jednocześnie zapewniając. – *Choć rezygnuję z funkcji prezesa, to oczywiście nie rezygnuję ze skata. Dopóki zdrowie i siły pozwolą na pewno będę grał.*

Nowy prezes Grzegorz Kolonko – do łaziskiej sekcji skata należy od 2002 roku.

Jest wychowankiem Ernesta Waloszyńskiego. Należy również do zarządu tyskiego okręgu Polskiego Związku Skata. Pan Grzegorz ma na swoim koncie m.in. udział w mistrzostwach Europy w skacie, które odbyły się podczas rejsu na statku Costa Pacifica w październiku 2019 roku. W czasie ich trwania reprezentacja Polski wywalczyła wysokie IV miejsce. Z kolei Grzegorz Kolonko w zmaganiach indywidualnych zajął najwyższe miejsce wśród startujących Polaków – 35. *Muszę przyznać, że zaskoczyło mnie wówczas powołanie do narodowej reprezentacji Polski. W sumie w rozgrywkach wzięło udział 400 graczy z całego świata, z Polski było ich 82. Najwięcej graczy zjawili się oczywiście z Niemiec, ale byli również reprezentanci Brazylii, Kanady, Belgii, Japonii czy Nigerii. Podczas 12-dniowego rejsu po Atlantyku mieliśmy też okazję tro-*

chę zwiedzić Teneryfę oraz Maderę – wspomina Grzegorz Kolonko. Nowy prezes jest mieszkańcem Łazisk Średnich, jest na emeryturze, 30 lat pracował w kopalni KWK Bolesław Śmiały. Ma dwóch synów. Wolny czas, jeśli nie gra akurat w skata, lubi spędzać aktywnie – jeżdżąc na nartach czy biegając. Jest członkiem drużyny MDK Bolko II Łaziska Górne, w której szeregach znajdują się również **Robert Kozdroń**, **Piotr Wojtala**, **Mateusz** i **Marian Dąbrowscy**, **Bronisław Tkocz** oraz **Roman Błaszczak**.

W tej chwili sekcja skata w Łaziskach liczy 17 członków. Przed pandemią spotykali się regularnie w każdy poniedziałek o godz. 17.00 w filii MDK w Łaziskach Średnich. Niestety COVID-19 spowodował zawieszenie rozgrywek. Mamy jednak nadzieję, że wkrótce znów zostaną wznowione, a gracze zasiądą do stolików, by rozegrać partyjkę. *Do sekcji zapraszamy wszystkich niezależnie od wieku czy wykonywanego zawodu, każdy znajdzie tutaj miejsce, pod warunkiem, że lubi grać w karty – dodaje nowy prezes na zakończenie naszego spotkania.*

Okw



Łaziska sekcja skata

■ PIŁKA NOŻNA

Lanie w Wielką Sobotę

Znicz Kłobuck – Polonia Łaziska Górne 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Wojtyra 45+2' 2:0 Wojtyra 61', 3:0 Wojtyra 76', 4:0 Jaworski 81'

Dwa tygodnie po wyjazdowym zwycięstwie nad Szombierkami Bytom w ramach 19. kolejki IV ligi, grupy śląskiej I musieli czekać piłkarze Polonii Łaziska Górne, by ponownie pojawić się na czwartoligowej murawie. Ze względu na nieparzystą liczbę drużyn występujących w tym sezonie w naszej grupie, każda

z ekip w każdej z rund czeka przymusowa pauza – i taka przerwa spotkała podopiecznych **Daniela Tukaja** właśnie w ostatni weekend marca. Po udanym starciu wiosny (dwa zwycięstwa plus remis w spotkaniu zaległym), apetyty na kolejną ligową zdobycz w konfrontacji ze Zniczem Kłobuck były z pewnością wysokie. Przed pierwszym gwizdkiem, Polonia i Znicz w tabeli różniły zaledwie dwa oczka, a dodatkowo łaziszczanie roze-

▶ 23

▶ 22

Lanie w...

grali o jedno spotkanie mniej. Początek spotkania nie należał do najbardziej widowiskowych, ponieważ obie drużyny badały, na co stać tego dnia rywali. Dopiero w drugiej fazie pierwszej odsłony, zarówno Polonia, jak i gospodarze, zaczęli zapędzać się w pole karne przeciwnika. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, do głosu doszedł **Znicz** – niestety w doliczonym czasie gry o sporym pechu powiedzieć mógł **Rafał Franke**. Po uderzeniu **Wojtyry** z rzutu wolnego, bramkarz Polonii został zmylony po odbiciu się futbolówki od jednego z kolegów i do szatni łaziszczanie schodzili przegrywając 0:1. Choć w początkowych fragmentach po zmianie stron odważniej prezentowali się poloniści, to Franke musiał wyciągać futbolówkę z siatki ze znacznie większą częstotliwością niż przed przerwą. Zmorą naszego bramkarza okazał się Dawid Wojtyra, który kwadrans po zmianie stron podwyższył na 2:0, a po kolejnych 15 minutach mógł cieszyć się już z hat-tricka. Na domiar złego, na dziesięć minut przed końcem regulaminowego czasu gry, czwartego gola dołożył jeszcze **Jaworski**, dopełniając dzieła zniszczenia. Polonia poniosła tym samym ósmą porażkę w sezonie – na ten moment, łaziszczanie z 25 punktami w dorobku plasują się na jedenastej pozycji w tabeli. Warto jednak odnotować, iż podopieczni Daniela Tukaja rozegrali o jedno spotkanie mniej od poprzedzających ich w tabeli piłkarzy Szczakowianki, AKS-u Mikołów i Śląska Świętochłowice. **Okk**

Terminarz – IV liga, grupa śląska I**23. kolejka** (17 kwietnia, godz. 17.00)**RKS Grodziec – Polonia Łaziska Górne****24. kolejka** (24 kwietnia, godz. 17.00)**Polonia Łaziska Górne – Gwarek Orontowice****25. kolejka** (1 maja, godz. 12.30)**Drama Zbrostawice – Polonia Łaziska Górne**

■ SIATKÓWKA

Srebro siatkarek,
trwa walka o II ligę!

W ostatni weekend marca siatkarki **Krzysztofa Waligórskiego** odniosły niewątpliwy sukces – w ostatniej fazie rywalizacji w I lidze śląskiej siatkówki kobiet, polonistki w finałowym turnieju rozegranym w Pankach zajęły drugie miejsce, które oprócz tytułu wicemistrzostwa ligi zapewniło naszym siatkarkom awans do baraży o II ligę centralną!

Rywalizacja w Pankach rozpoczęła się w piątek, 26 marca, kiedy to łaziszczanki zmierzyły się w inauguracyjnym pojedynku z MUKS-em Sari Żory – biorąc pod uwagę fakt, iż awans do baraży zgodnie z regulaminem zapewniało zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc oraz wyniki osiągnięte w drugim etapie ligowych zmagani, to właśnie starcie z ekipą z Żor rysowało się jako te najważniejsze w kontekście awansu (w drugiej fazie rozgrywek MUKS zajął bowiem drugie miejsce, a Polonia trzecie). Kibice łaziskiego zespołu nie mogli wyobrazić sobie lepszego rozpoczęcia turnieju finałowego – siatkarki z Łazisk Górnych kontrolowały przebieg pierwszej odsłony i pokonały rywalki 25:20. Identycznym rezultatem zakończył się również drugi set, dzięki czemu polonistkom do zgarnięcia kompletu oczek brakowało już tylko jednej wygranej partii. W trzecim secie, łaziszczanki jeszcze bardziej podkreśliły tempo i pozwoliły przeciwniczkom zdobyć tylko 18 oczek, pieczętując niezwykle ważny triumf 3:0. Zwycięstwo bez straty seta odniosła w piątek także ekipa gospodarzy – Akademia Siatkówki Panki pokonała UKS Centrum Pszczyna 3:0. Sobota rozpoczęła się zgodnie z planem – faworyzowane siatkarki MUKS-u Żory poradziły sobie bowiem z teoretycznie najsłabszym zespołem finałowego turnieju, UKS-em Centrum Pszczyna 3:1. W drugim sobotnim meczu, Polonia Łaziska Górne podejmowała Akademię Panki – pomimo niezwykle zaciętej rywalizacji, gospodynie po dwóch setach prowadziły 2:0, wygrywając kolejno do 22 i 24. Podopiecznym trenera Waligórskiego udało się wrócić do gry w trzeciej odsłonie (znowu niezwykle zaciętej), zwyciężając 25:23. Niestety, było to wszystko, na co

stać było tego dnia polonistki – w czwartym secie, gospodynie zwyciężyły 25:19, zamykając całe spotkanie wynikiem 3:1. Trzeci dzień zmagani w hali GOKIS-u w Pankach rozpoczął się od konfrontacji Polonii Łaziska Górne z UKS-em Pszczyna. Po dwóch setach, na tablicy wyników widniał rezultat 1:1 – w kolejnych dwóch partiach, zdecydowaną przewagę umiejętności zaprezentowały jednak łaziszczanki, które dzięki zwycięstwom 25:16 i 25:13, zapewniły sobie drugą wygraną podczas turnieju finałowego. Triumf ten w ostatecznym rozrachunku zapewnił podopiecznym trenera Waligórskiego srebrne medale za Wicemistrzostwo Śląska w sezonie 2020/2021. W ostatnim pojedynku turnieju, swoją świetną dyspozycję potwierdziły gospodynie, które pokonując bez straty seta MUKS Żory, przypieczętowały zdobycie mistrzostwa ligi. Na zakończenie zmagani wręczono nagrody indywidualne – warto zaznaczyć, że za najlepszą libero uznano zawodniczkę Polonii **Sonię Turant**.

Choć rozgrywki I ligi śląskiej w tym sezonie dobiegły końca, nie jest to jednak koniec walki łaziskich siatkarek w tym roku. W drugi weekend kwietnia, podopieczne trenera Waligórskiego rywalizowały w półfinałowym turnieju barażowym o prawo gry na szczeblu II ligi centralnej (relacja z tego turnieju w następnym numerze). Rywalkami łaziszczanek w półfinale były Light System Salon Audio Video AMS Opole, UKS Ares Nowa Sól oraz REN-BUT Złotoryja. We wszystkich turniejach półfinałowych udział wzięły 32 drużyny, które wywalczyły awans z lig wojewódzkich – do następnego, finałowego etapu baraży awansowały po dwie najlepsze drużyny z każdego z turniejów półfinałowych. **Okk**

gazeta
łaziska

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne

ul. św. Jana Pawła II 2

tel. 32 738 92 29

gazetalaziska@mdk.laziska.pl

Wydawca:

Miejski Dom Kultury

43-170 Łaziska Górne

ul. św. Jana Pawła II 2

tel./faks 32 224 10 33

Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki

www.muzo.com.pl

Druk: Drukarnia Prym

www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 12.04.2021 r.

Następny numer ukaże się 30.04.2021 r.

Kwiecień plecień, bo przeplata...

